Nr. 55. Sroda, 8 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 marca.

Kiedy parlament rumuński obwołał Rumunię królestwem, zdawało się, że bezpośrednio po tem nastąpi to samo w Serbii. Pod względem terytoryalnych, populacyjnych i w ogóle materyalnych warunków takiej promocyi z księztwa na królestwo Rumunia i Serbia zawsze prawie na równi stały. Zachodziła jednak ważna przeszkoda w bezzwłocznem naśladowaniu przykładu rumuńskiego, przeszkoda, którą w Belgradzie dobrze zrozumiano, przed którą ugięli się nawet najniecierpliwsi. Rumunia miała zapewnione uznanie ze strony Europy, bo zachowaniem się swojem podczas kongresu berlińskiego i po podpisaniu traktatu berlińskiego złożyła rękojmię, że wywyższenia swojego nie będzie uważała za tytuł lub pretekst do awanturniczej polityki, któraby zostawała w sprzeczności z kierunkiem wytkniętym przez traktat berliński przyszłemu rozwojowi stosunków na Wschodzie. Nie tak się się rzecz miała z Serbią, gdzie jeszcze wówczas wpływ Risticza przeważał, gdzie reminiscencye sanstefańskie tkwiły za nadto w pamięci i wzbudzały skryte plany. Pierwej musiał upaść Risticz z całem swojem stronnictwem, pierwiej Serbia musiała niezbitemi dowodami przekonać świat, że nie chwilowo tylko i nie dla pozoru, lecz z szczerą intencyą opamiętania się porzuca awanturniczy kierunek polityki risticzowskiej.

Stało się zadość wymaganiom Europy i Serbia mogła już przystąpić do ziszczenia marzeń swoich. Została dziś dopiero królestwem, a nie zaraz po wojnie wschodniej, co zawsze przypominać jej będzie, że nie armiom rossyjskim, nawet nie własnej sile zbrojnej zawdzięcza wywyższenie polityczne, lecz tylko tym czynnikom potężnym, które na kongresie berlińskim zakreśliły niewzruszony kierunek przyszłemu rozwojowi sprawy wschodniej. Dwa dobrodziejstwa już zawdzięcza Serbia Europie, raz, że nie została wykreślona z rzędu państw samodzielnych po pogromie aleksinackim w r. 1876, drugi raz, że pozwolono jej obwołać się królestwem. Że w tem dziele Europy, w tych objawach życzliwości okazywanej Serbii monarchia austryacko-węgierska główną odegrała rolę, że dziś tylko za jej zgodą Serbia mogła wejść w grono królestw, to uznano nawet w Belgradzie od chwili, kiedy pozwolono upaść Risticzowi i jego stronnictwu.

Co o Rumunii powiedziano w chwili obwołania ks. Karola pierwszym królem rumuńskim, to w zupełności zastosować się daje do królestwa serbskiego i pierwszego króla serbskiego. Ani jedna piędź ziemi, ani jeden żołnierz nie przybywa Serbii jako królestwu. Czem była politycznie dotąd, tem pozostanie i nadal. Czy księstwo serbskie, czy królestwo serbskie pokusiłoby się o zrealizowanie planów, które upadły niepowrotnie w chwili podpisania traktatu berlińskiego, w jednym i drugim razie jednakowa a nieprzeparta zapora stoi na przeszkodzie. Serbia poszła za przykładem Rumunii, obwołując się królestwem, niechżeż więc ma zawsze przed oczyma to, co spotkało Rumunię, gdy już jako królestwo weszła w kollizyę z interesami Austro-Węgier. W znanej sprawie Dunaju Rumunia próbowała wystąpić z aspiracyami nieuprawnionemi i w sposób nieodpowiedni, to też doznała zasłużonego upokorzenia, bo musiała potem dać monarchii austryacko-węgierskiej głośną satysfakcyę polityczną. Serbia mogłaby w takim razie doznać jeszcze przykrzejszego rozczarowania. Natomiast lojalne zachowanie się zapewnia jej nadal wszelką sympatyę ze strony monarchii austro-węgierskiej, której reprezentant w Belgradzie był jednym z pierwszych w złożeniu gratulacyi królowi Milanowi.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 6 marca.

(*R.*) Rozprawa o budżecie mocno się przewleka. Izba już wysłuchała mów bez liku, ale nie słyszała ani jednego wniosku stosującego się do budżetu, albo zeń wynikającego. Nikt nie żądał, żeby którą pozycyę obniżyć lub podwyższyć. Wnioski komisyi budżetowej bez opozycyi przechodzą. Ale każdy, komu tylko co dolega, występuje z użaleniem. Stenografowie spisują pilnie inwentarz tych boleści i oddają go do archiwów, nie na wieczystą pamiątkę, ale na wieczne zapomnienie. Wszyscy utyskują na to marnowanie czasu, ale rady nie ma. Chociaż bowiem większość uchwala zamknięcie dyskusyi, skoro z długiego szeregu zapisanych mowców mówiło dwóch lub czterech, to jednak ci, którzy przygotowanej mowy zrzec się nie chcą, zapisują się znów przy najbliższej pozycyi i powtarzają to tak długo, dopóki im się nie uda dostać się do głosu. Tymczasem w komisyach czekają załatwienia sprawy wielkiej doniosłości. Należy do nich w pierwszym rzędzie reforma taryfy cłowej. Ta jednak nie wzbudza w kołach poselskich zbyt żywego zajęcia. Wszyscy wiedzą, że wnioski rządowe przejdą bez zmiany. Ze względu na to, że one tak wielu i tak różnorodnych interesów dotykają, dyskusya będzie przeprowadzona z wszelką gruntownością. Będą nawet słuchani rzeczoznawcy. P. Chlumecki imieniem lewicy żąda, żeby wysłuchano expertów co do ceł od zboża, żelaza, skór, szkła i wyrobów tkackich. Na tak obszerną ankietę nie zgodzi się większość, ale co do żelaza i wyrobów tkackich zapewne na wysłuchanie rzeczoznawców zezwoli. To wszystko jednak ostatecznego rezultatu nie zmieni. Choćby rząd był tego nie oświadczył stanowczo, to jednak niebyło tajnem nikomu, że proponowana taryfa jest wynikiem kompromisu, zawartego z rządem węgierskim po długich i mozolnych rokowaniach. Każda odmienna uchwała dałaby więc powód do ponownych rokowań, przy których rząd węgierski, swoim zwyczajem, za każde ustępstwo żądałby dla siebie na innem polu kompensaty. Rokowania takie nie skończyłyby się nigdy, a o tem, żeby rzecz przyszła do skutku na tej jeszcze kadencyi, jużby wcale mowy nie było. Dla tego Polacy stać będą murem przy propozycyach rządowych a ich wpływowi uda się bez wątpienia stłumić partykularne zachcianki, gdyby się w którym ze sprzymierzonych klubów pojawiły. Polakom chodzi o to, żeby ministrowi, który wyszedł z ich grona, umożliwić ten śmiały a olbrzymi krok ku stanowczej naprawie finansowych stosunków monarchii. Przytem wyznawali oni zawsze zasadę, że nowych źródeł dla zasilania skarbu publicznego należy szukać w dziale dochodów niestałych, opłat pośrednich, nie zaś, jak tego dawniejsza większość żądała, w podatkach bezpośrednich. Polacy więc sprzeniewierzyliby się swej własnej zasadzie, gdyby dopuścili, żeby z łona większości stawiano choćby najmniejsze przeszkody na tej drodze, na którą rząd obecny wstąpił.

Więcej zajęcia od taryfy cłowej obudza reforma ordynacyi wyborczej. Decyzya co do wyborów w grupie wielkich właścicieli dóbr w Czechach zapadła już dawno. Ale do wniosku Zeithamera przyłączył swoje żądania Lienbacher, a wiadomo, że co tylko z tej ręki wyjdzie, staje się przyczyną trudności. P. Lienbacher wielką przywiązywał wagę do wniosku, żeby przysiołki miejskie, stanowiące z miastami jedną gminę, z temi miastami głosowały w kuryi miejskiej. Przy bliższem rozpatrzeniu rzeczy okazało się jednak, że w krajach, o które p. Lienbacherowi chodzi, ludność włościańska takich przysiołków przysypałaby swemi głosami ludność mieszczańską. Tego istotnie p. Lienbacher pragnął, bo stronnictwo, któremu on przewodniczy, zyskałoby na tem wiele. Ale w ten sposób zostałaby zbyt jaskrawo nadwerężoną główna zasada, na której się cała ordynacya wyborcza opiera, to jest zasada reprezentacyi interesów. Zastępstwo interesów miejskich zostałoby zanadto uszczuplone na korzyść interesów włościańskich. Dlatego więk-

LISTY PARYSKIE

CXVIII.

Maskarada nieustająca. Nie ma już karnawału, bo nie ma już postu! Terpsychora na pensyi. Nekrolog Mabillu. Piwo niemieckie i werwa francuska. Mabille *e tutti quanti.* Owacye dla Wiktora Hugo. *Barbarine* Musseta. Po trzydziestu latach. Wskrzeszenie *Barbariny.* Treść sztuki. Panna Fayghine i jej niefortunny debiut w sali Moliera.

Jeszcze raz przekonaliśmy się w tym roku, że dawny wesoły, swobodny, dowcipem błyszczący karnawał umarł i to bez nadziei wskrzeszenia. Bo i po cóż przebierać się i kłaść na twarz maskę w ciągu tych kilku dni, dawniej poświęcanych wesołemu szałowi zabawy, kiedy dziś cała komedya życia jest tylko nieustanną maskaradą, kiedy od od wschodu do zachodu słońca, do północy i po północy tyle twarzy wybielonych i wyróżowanych fałszem i tyle oczu ćwiczy się nieustannie w środkach oszukania patrzących, a głos wysila się na słowicze tony, żeby ukryć grot języka?...

Bez tej maskarady dziś ani kroku zrobić nie można — po cóż więc dni zapustne, kiedy w ciągu roku mamy 365 ostatnich wtorków jednym ciągiem i bez przerwy? Pod czarnym frakiem, kto umie patrzyć, dojrzy różnokolorowego kostiumu arlekina, garbów poliszynela albo gipsowego bielidła *pierrota* a *Colombiny* lub Fleretki pod sobolowym burnusem albo koronkową mantylą....

Że ta powszechna maskarada nie jest tak wesołą jak bywały dawne zapustne bale, to znowu inna historya! Dawniej ostatnie dnie zapust nadużywały nieco miary w zabawie, pamiętając o tem, że w środę rano przyjdzie posypać głowę popiołem i rozpocząć wielkopostną pokutę. Dziś pocóż się wysilać na wesołość we wtorek, kiedy nietylko nazajutrz ale przez całe siedm następnych tygodni, będziemy się bawili jak nam się tylko podoba?

Rzeczywiście, nie wyłączając nawet urzędowych pałaców, bale odbywają się w najlepsze przez cały wielki post. Jutro jest drugi wielki bal u prezydenta republiki w pałacu elizejskim a czerwonych, żółtych, niebieskich i wszelkiego innego koloru afiszów, z łokciowemi literami, zapowiadającemi *Bal paré* albo *Bal masqué* więcej dziś na rogach ulic niż w styczniu i lutym. *Folies Bergère* balują codziennie.

Wszystko to jednak jest tylko pozorem zabawy, i słusznie mówi suberetka w komedyi *Budżet młodego małżeństwa.* „Cóż mi z tego, że, jak mówią, świat postępuje, kiedy widocznie zapomniał już tańcować?..."

Paryż pod tym względem bardzo zmienił fizyonomię. Ludzie stają się z każdym dniem praktyczniejszymi i stopniowo starają się pozbywać wszystkiego, co nie przynosi bezpośredniego, czystego procentu. Niedawno jeszcze cudzoziemcy znający niektóre rysy Paryża z romansów, opisujących jego wewnętrzne życie, przyjechawszy do tego nowego Babilonu, wiedzieli, że siadłszy wieczorem do fiakra potrzebują tylko powiedzieć: Mabille, Chateau Rouge albo Valentino, żeby za kilka albo kilkanaście minut znaleść się w świątyni kankana. Dziś *nec locus ubi....* Valentino, od czterech czy pięciu lat zamknięty, dziś przerobiony na panoramę; Chateau Rouge z ziemią zrównany, a na jego miejscu występują już fundamenty dwunastu domów pięciopiętrowych, a Mabille nie doczekał nawet końca tegorocznych zapust i także zastąpiony zostanie przez domy mieszkalne, przynoszące stały i wysoki procent.

Był czas jednakże, kiedy sale balowe i świetnie iluminowane ogrody Chateau Rouge, Valentino, a szczególnie Mabillu, były bogatemi kopalniami złota dla przedsiębiorców, którzy jeden po drugim dorobiwszy się milionów, szli spokojnie odpoczywać na rentach, ustępując miejsca — za dobrą zapłatę — innym pretendentom do majątku, a jeżeli dziś zakłady te znikły z paryskiego horyzontu, to albo po bankructwie, albo żeby go uniknąć, kiedy spostrzegły ciągle i konsekwentnie zmniejszającą się z każdym dniem liczbę amatorów nawet kankana.

Wyraźny, niezaprzeczalny fakt istnieje. Paryż prawie zupełnie od niejakiego czasu przestał tańczyć. Przyznam się, że więcej niż raz rozmyślałem nad przyczynami tej nadzwyczajnej zmiany w usposobieniu mianowicie młodzieży t. z. *Quartier Latin*, która dawniej stanowiła trzy czwarte części kadrylowego kontyngensu w uprzywilejowanych świątyniach Terpsychory. Była chwila, żem gotów był objaw ten przypisywać smutnym wrażeniom bolesnych rezultatów kampanii 1871 roku. Naturalnie, że chwila tego przypuszczenia była bardzo krótka — a kwestya pozostawała nierozstrzygniętą.

Przypadek nareszcie nasunął mi bodaj czy nie zupełnie trafne rozwiązanie. W czytelni, gdzie codziennie przepędzam parę godzin na przeglądaniu dzienników, od dawna zwracał moją uwagę człowieczek dobrze już siwy, a zawsze wystrojony jak na bal, w czarnym fraku, białej kamizelce, takimże krawacie z białemi rękawiczkami, które kładł przed sobą na stole, a który (widocznie zacięty legitymista) czytał jedynie *Gazette de France*, ale sumiennie, od tytułu aż do adresu drukarni u dołu czwartej stronnicy, poczem zwykł był oddrzemać resztę czasu, bo w tej czytelni za opłatą 20 centimów każdy ma prawo czytać przez dwie godziny; jeżeli chce pozostać dłużej, musi zapłacić drugie tyle. Mój frakowy jegomość nigdy nie znalazł się w tym przypadku, bo widocznie skutkiem systematycznego życia doszedł do ścisłego mierzenia czasu nawet przez sen i zawsze budził się ze swojej drzemki na pięć minut przed upływem dwóch godzin, ale tego, co mu się za jego pieniądze należało, nie chciał się zrzekać.

Ponieważ przychodziliśmy prawie o jednej godzinie i jak wszyscy stali goście, mieliśmy każdy swoje ulubione miejsce, a znaleźliśmy się od początku tuż obok siebie, zaczęliśmy więc od witania się i żegnania skinieniem głowy, później przeszliśmy do kilku słów zamienionych z cicha o pogodzie albo deszczu, ale na tem koniec, bo w tem miejscu głośno rozmawiać nie wolno; ale spotykając się przed czytelnią albo wychodząc z niej razem, zabraliśmy bliższą znajomość, to jest zaczęliśmy rozmawiać swobodnie o różnych przedmiotach, przy czem niejednokrotnie mój nowy znajomy odzywał się z bardzo trafnemi spostrzeżeniami i uwagami o dzisiejszym stanie francuskiego społeczeństwa, bez żółci ale z ubolewaniem nad coraz niższym poziomem miejscowego życia.

Kilka dni temu, wracając z Avenue Montigny, gdzie przypatrywałem się, jak resztki inwentarza Mabillu, bufety, stoły, ławki, krzesła, szkło, lampy itp. kupione hurtem przez handlarzy starzyzny zabierano na wozy, spostrzegłem mego sąsiada z czytelni, siedzącego na ławce w głównej alei Pól Elizejskich, a będąc trochę zmęczony, usiadłem obok niego i po przywitaniu odezwałem się:

— Byłem na pogrzebie Mabillu i przyznam się, że mi to sprawiło pewne wrażenie.

szość odmawia poparcia temu wnioskowi. P. Lienbacher, aby jednak cośkolwiek przy tej sposobności dla partyi swojej uzyskać, upiera się teraz przy innym wniosku, to jest, iżby w gminach, w których cenzus wyborczy nie schodzi do 5 złr. podatku, oprócz teraźniejszych wyborców jeszcze tym wszystkim czynne prawo wyborcze przyznano, ktorzy przynajmniej 5 złr. podatku opłacają. Dla braku dat statystycznych nikt sobie nieumie zdać sprawy ze skutku, jakiby takie postanowienie wywarło. Gdy jednak większość największą przywiązuje wartość do wniosku Zeithamera, a wniosek ten nie mógłby się utrzymać bez poparcia ze strony centrum, więc większość skłania się do przyjęcia wniosku o pięcioreńskowym cenzusie. Galicya na teraz najmniej zostanie takiem postanowieniem dotkniętą, bo u was cenzus w ogóle jest niższy i tylko w kilku miastach nie schodzi poniżej 5 złr. 25 ct. Gdy jednak reforma podatków zostanie przeprowadzoną, może się we wszystkich galicyjskich miastach koło wyborców nad spodziewanie rozszerzyć. Największą różnicę zrobiłoby takie zniżenie cenzusu w Wiedniu, gdzie przybyłoby kilka tysięcy wyborców. Ale ta zmiana wyszłaby nie na korzyść p. Lienbachera, lecz na korzyść p. Kronawettera. Rząd dotychczas nie objawił swego zdania o tej propozycyi.

Bank Krajowy.

Od chwili, kiedy powstała myśl założenia krajowej instytucyi kredytowej, podawaliśmy czytelnikom naszym szczegółowe sprawozdania z każdej fazy obrad i prac przygotowawczych. Dziś, kiedy myśl zmieniona na ostatniej sesyi sejmowej w uchwałę, przybiera kształty widome i szybko zbliża się ku urzeczywistnieniu, podajemy projekt statutu w brzmieniu, w jakiem Wydział krajowy przyjął go i przedłożył Rządowi do zatwierdzenia:

I. Cel, firma i zakres działania.

§. 1. W myśl uchwały Sejmu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem z dnia 21 października 1881 r. ustanawia się w celu podniesienia dobrobytu w kraju, a w szczególności dla popierania rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu zakład kredytowy pod nazwą „Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.“

§. 2. Zakład ten ma główną siedzibę we Lwowie. W pieczęci swej używać ma herbu krajowego z nazwą powyższą w obwódce. Firma Banku Krajowego (po polsku „Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem“; po niemiecku: *Landesbank des Königreichs Galizien und Lodomerien mit dem Grossherzogthume Krakau*; po francusku: *Banque du royaume de Galicie et Lodomérie avec le grand duché de Cracovie*) podpisywaną będzie przez dwóch dyrektorów albo przez jednego dyrektora i jednego prokurzystę.

§. 3. Bank krajowy składa się z dwóch oddziałów, t. j. hipotecznego i bankowego. *A.* Oddział hipoteczny obejmuje udzielanie pożyczek hipotecznych, spłacalnych ratami. Pożyczki te nie mogą być niższe, niż 100 zł. i udzielane będą w listach zastawnych wydawanych pod gwarancyą kraju do wysokości sumy udzielonych pożyczek. *B.* Oddział bankowy, który wyposażony zostaje z funduszu krajowego kapitałem w wysokości jednego miliona złr. w. a., obejmuje następujące czynności: *a*) nabywanie wierzytelności i ściąganie tychże na własny i obcy rachunek, umawianie się z dłużnikami i wierzycielami o ich spłatę w ratach; *b*) nabywanie i sprzedawanie własnych listów zastawnych, oraz obligacyj krajowych; *c*) eskontowanie wylosowanych własnych listów zastawnych, oraz kuponów od tych listów; *d*) udzielanie zaliczek na własne listy zastawne, na urzędownie na giełdzie notowane listy zastawne innych w kraju istniejących zakładów hipotecznych, na krajowe obligacye i w ogóle na papiery wartościowe, w których kapitały pupilarne lokowane być mogą; *e*) eskontowanie weksli, w szczególności weksli przedkładanych przez kasy oszczędności, powiatowe i gminne kasy pożyczkowe, stowarzyszenia zaliczkowe i inne oparte na ustawie z 9 kwietnia 1873 r. jak również przez koła kredytowe, tudzież reeskontowanie weksli; *f*) udzielanie pożyczek gminom i powiatom, kasom oszczędności, kasom pożyczkowym gminnym i powiatowym, stowarzyszeniom zaliczkowym i innym, opartym na ustawie z 9 kwietnia 1873 r., oraz kołom kredytowym na skrypta notaryalne; *g*) udzielanie zaliczek na płody rolnicze, górnicze i przemysłowe na podstawie listów składowych (*warrants*) przez zarządy zakładów publicznych wystawione, oraz udzielanie pożyczek na zastawy; *h*) przyjmowanie gotówki na książeczki oszczędności, asygnaty kasowe, czeki, i na rachunek bieżący; *i*) przyjmowanie depozytów; *k*) prowadzenie interesów komisowych; *l*) pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych i handlowych, oraz udzielanie im pożyczek; *m*) udzielanie pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne, ułatwianie na drodze kredytu tworzeniu się spółek melioracyjnych, a względnie wykonywanie robót melioracyjnych, na rachunek osób trzecich.

II. Interesa hipoteczne.

A. Udzielanie pożyczek.

§. 4. Bank krajowy udziela pożyczek: 1) na posiadłości ziemskie w Galicyi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem położone i zapisane w księgach hipotecznych: 2) na zapisane w księgach hipotecznych domy murowane mieszkalne w miejscowościach, podlegających podatkowi domowo-czynszowemu, które oznaczy Wydział krajowy.

§. 5. Bank krajowy udzielić może tylko pożyczki, ubezpieczone hipotecznie w ten sposób, żeby udzielona pożyczka z doliczeniem poprzedzających ją na hipotece ciężarów, mieściła się w pierwszej połowie wartości hipoteki, lub też, jeżeli wierzyciele hipoteczni złożą oświadczenie, wciągnięte następnie do ksiąg hipotecznych, że odstępują bankowi pierwszeństwo hipoteczne dla pożyczki zamierzonej i dla praw, połączonych z nią podług statutów, tak, ażeby pożyczka ubezpieczoną została w pierwszej połowie wartości hipoteki.

§. 6. Domy, na które Bank udziela pożyczki, tudzież budynki gospodarcze, których wartość uwzględniono przy udzieleniu pożyczki na posiadłość ziemską, muszą być ubezpieczone od ognia w zakładzie, przez Wydział krajowy wskazanym.

§. 7. Bank krajowy ocenia wartość hipoteki, która ma służyć za podstawę pożyczki z uwzględnieniem stokrotnego podatku gruntowego, katastralnych oszacowań przychodu, kontraktów kupna i dzierżawy, miejscowych cen ziemi, czynszów dzierżawnych, działów familijnych i przeprowadzonych detaksacyj sądowych. — Jako wartość domów czynszowych, znajdujących się w dobrym stanie, może Bank krajowy przyjąć najwyżej kwotę wynikłą z obliczenia w ten sposób uskutecznionego, że z przeciętnego dochodu ostatnich sześciu lat, a przy domach w późniejszym czasie zbudowanych, z przeciętnego dochodu rocznego od czasu, jak są zamieszkane, strąconą zostanie jedna trzecia część, a w miarę stosunków miejscowych więcej aż do połowy, zaś reszta kapitalizowaną najmniej po 5 prc. od sta. W żadnym jednak razie kwota strącona z dochodu rocznego nie może być mniejszą, niż suma podatkowa wraz z dodatkami, opłacanymi przeciętnie z domu, o który chodzi, w latach wziętych za podstawę przy obliczeniu dochodu.

Jako podstawa ocenienia hipoteki tak co do posiadłości wiejskich, jak i miejskich, służyć może także oszacowanie, przedsięwzięte na żądanie i koszt proszącego o pożyczkę. Pożyczki hipoteczne udzielane na podstawie osobnego oszacowania, o ile co do dóbr przenoszą 50,000 zł., a co do domów 25,000 zł wymagają przyzwolenia komisarza Wydziału krajowego, a w razie, jeżeli tenże na udzielenie pożyczki nie zgadza się, uchwały Rady nadzorczej. Bliższe szczegóły co do postępowania przy ocenianiu wartości hipotek i udzielaniu pożyczek, zawiera regulamin.

§. 8. Bank krajowy może odmówić pożyczki bez podania powodów.

§. 9. Przy nabyciu istniejącej już wierzytelności hipotecznej muszą być zapewnione takie same prawa, jakich zakład wymaga przy każdej pożyczce. W razie, gdyby pierwotny skrypt dłużny temu postanowieniu nie odpowiadał, natenczas ma być uzupełnionym w tej mierze przez dodatkowe oświadczenie właściciela, którego nieruchomość obciążona jest ową wierzytelnością, w razie potrzeby także przez odpowiednie oświadczenie ze strony innych wierzycieli hipotecznych.

§. 10. Mimo wypełnienia wszystkich wskazanych warunków wypłata pożyczki może być odmówioną: a) jeżeli od czasu przyznania pożyczki wartość hipoteki tak się zmniejszyła, że nie przedstawia już dostatecznego bezpieczeństwa w myśl statutu (§ 5); b) jeżeli proszący o pożyczkę w przeciągu dni 30 po uwiadomieniu, że pożyczka przygotowaną jest do wydania, takowej nie podniósł; c) jeżeli zmarł proszący o pożyczkę; d) jeżeli otworzono konkurs do jego majątku: e) jeżeli sądowa licytacya realności ofiarowanej na hipotekę jest w toku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— Eh, proszę pana — odrzekł drżącym nieco głosem — to musi smucić każdego, kogo losy Francyi obchodzą — a domyślając się zapewne, że mnie zdziwił nieco tak wysoki dyapazon, jaki nadawał tej sprawie, dodał: — Nie o ten pojedyńczy fakt tu idzie, ale o fundamentalne przyczyny tego i wielu innych tego rodzaju objawów.

Aha, pomyślałem sobie, może ten stary rozwiąże mi nieodgadnioną dotąd zagadkę i według szekspirowskiego wyrażenia, całą duszę zmieniłem w ucho.

Z rozmowy, a raczej z opowiadania starego czytelnika *Gazzette de Françe* dowiedziałem się, że od trzydziestu lat był kontrolorem w *Closerie de lilas*, Prado i Mabille i że bacznie dziś wszystko obserwując, oddawna przewidział już dotykalną zmianę w obyczajach, a jak on twierdzi, w charakterze i naturze paryskiej młodzieży.

— Od chwili — powiedział między innemi — jak pierwszy raz po skończonej figurze kadryla usłyszałem wołanie: *Garçon, un bock!* dusza moja przeczuła smutne następstwa tej germańskiej zarazy. Po trzecim boku, panie, tancerz nie jest już panem nóg swoich, a po szóstym ogląda się już tylko, gdzie oprzeć głowę i zasnąć; to samo i gorzej jeszcze z tancerkami. Francuz w winie tylko czerpać może dobry humor, energję, jednem słowem życie! Chmielowa niemiecka mikstura zmienia krew w wodę, muszkuły w bawełnę a mózg w rodzaj kleju. Nie karabiny i działa pobiły i nadszarpały Francyę, tylko bawarskie piwo, *wejsbiery* i *szwarzbiery*, *blond* i *braun*, i jak się tam te różne szatańskie wymysły nazywają. Od czasu jak zamiast: *Un vis-a-vis, s'il vous plait!* mury Mabillu i innych sal balowych nieustannemi echami zaczęły powtarzać: *Garçon un bock!* — młodzież nasza z każdym dniem coraz bardziej traciła dawny narodowy charakter a naprzód przestała tańczyć. Wierz mi pan: *Garçon un bock!* to jest *Mane, tecel, fares* tegoczesnego Babylonu!

Nie oponowałem przeciw teoryi byłego kontrolera kadrylów, bo jej podstawa przynajmniej trafiała mi do przekonania, pomyślałem tylko w duchu: Biedni Francuzi, z jednej strony nadużycie niewłaściwego dla miejscowych warunków klimatycznych piwa szkodliwie musi wpływać na ich moralną i fizyczną organizacyę, z drugiej strony, to co im protegowani przez p. Gambetę winiarze zamiast wina przedają, nie może w żaden sposób podnosić tej organizacyi — zaprawdę nie bardzo to obiecująca perspektywa na przyszłość!

Wielbiciele Wiktora Hugo wyprawili mu w zeszłym roku wspaniałą manifestacyę, w której, można powiedzieć, cały Paryż wziął udział, aby uczcić ośmdziesiątą rocznicę jego urodzin; w uniesieniu entuzjazmu przeliczono się trochę i zrobiono go o rok starszym, bo ta ośmdziesiąta rocznica dopiero w bieżącym roku rzeczywiście przypadała, ale reguła *bis repetita placent* nie zawsze daje się zastosować i dlatego uznano za rzecz właściwą, poprzestać tym razem na więcej familijnym, przyjacielskim obchodzie, żeby i sędziwemu solinizantowi umniejszyć trudów i fatygi w przyjmowaniu choćby najpochlebniejszych deputacyi. Tylko od rana niezliczone mnóstwo jakby procesyą ciągnących wzdłuż Avenue d'Eylau mężczyzn i kobiet, składało przed drzwiami domu Nestora poetów nieskończone masy bukietów, wieńców i pojedynczych skromnych kwiatów, a bliżsi znajomi zapełnili temi wonnemi darami Flory wszystkie salony mieszkania, przychodząc osobiście złożyć solenizantowi życzenia.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bohdan

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z powodu wystąpień Skobelewa.)

Wywołana mową Skobelewa pomiędzy *Nordd. Allg. Ztg.*, a dziennikiem *Nowoja Wremia* polemika dotychczas nie ustała i w najświeższych jeszcze numerach organ ks. kanclerza przytacza ustępy z artykułów domniemanego organu rossyjskiego ministra spraw wewnętrznych, dodając do nich swoje glossy. Spór ten dziennikarski jest tak ciekawym i zajmującym, że warto go przedstawić w krótkiem streszczeniu, ze względu na stanowisko wpływowe obu organów, które wystąpiły do tej walki na pióra.

Powód do starcia dało *Nowoje Wremia* artykułem, w którym czytamy między innemi:

„Przeważna część naszego społeczeństwa jest pokojowo usposobiona, ale to usposobienie nie jest bynajmniej indeferentyzmem lub apatyą.

„Skoro nieuniknione zrządzenie losu postawi ludy przeciwko sobie i każe im dobyć miecza z pochwy, to ustaje współzawodnictwo w cywilizacyi. Barbarzyńcy, którzy wtargnęli do Europy, dowiedli, iż cywilizacya i siła są to dwie odrębne mogące się z sobą zmierzyć potęgi. Wobec Europy jesteśmy pod pewnym względem barbarzyńcami, a jeżeli w Europie podnoszą się od czasu do czasu głosy o zbliżającej się od wschodu nawale ludów, o straszliwej i burzącej lawinie, to głosy te wiedzą dobrze, co mówią.

„Naród liczący sto milionów ludzi, osiadły przeważnie po wsiach, przypominających obozowiska plemion koczujących, albo w miastach, z których wiele nie ma wartości porządnej wioski na zachodzie, taki naród jest potęgą, której nie może ignorować wykształcony człowiek z zachodu.

„Gdyby kiedy losy zrządziły, gdyby nadeszła konieczność bronić się, to lud rossyjski złożyłby dowód, że jest wprawdzie rzeczą możliwą pokonywać armie rossyjskie, ale że zwyciężyć Rossyę, tak jak Francya została zwyciężoną przez Niemcy, jest rzeczą niemożebną ani teraz, ani w przyszłości. Każdy Rossyanin zatem może w obec obcego napadu być spokojnym i cicho siedzić pod swemi brzozami i lipami, nie obawiając się ani Niemiec, ani kogokolwiek innego. Natomiast cudzoziemcy mają o wiele więcej przyczyn obawiać się napadu „barbarzyńców“, niż my napadu ludzi cywilizowanych, gdyż barbarzyńcy nie przywiązują tyle wartości do swego mienia i dobra, do swoich siedlisk, a nawet do swego życia. Ale barbarzyńcy ci posiadają za to armię, która się nie powstydzi stanąć przeciw którejkolwiek armii europejskiej.

„Oto jest rdzenna treść mowy Skobelewa i to właśnie przyczyna, dla której mowa ta podobała się w Rossyi, a nie podobała za granicą. Wypowiada ona tylko, że będziemy siedzieli cicho dopóty, dopóki nas nie zaczepią i dlatego prosimy bardzo, żeby nas nie zaczepiano“.

Dalej artykuł oddawał wielkie pochwały talentowi wojskowemu Skobelewa, a kończył się takim ustępem:

„Cokolwiekby o nas powiedziano, w dziejach naszych widnieje jednak pewien odcień wspaniałomyślności i sympatyi dla pognębionych. Naturalnie, że własna koszula bliższą jest ciała, ale u nas ona nie tak znowu blizka, jak na zachodzie, gdzie przyrosła do ciała. Rossya stawała zawsze i stawać będzie po stronie poniżonych, czy to na wschodzie, czy na zachodzie bez różnicy. Jest to rdzenną treścią ducha rossyjskiego, który jest o tyle tylko barbarzyński, o ileśmy później od innych ludów rozpoczęli żywot państwowy, który jednak od pierwszej chwili był ludzki, humanitarny. Możnaż się więc dziwić, jeżeli utalentowany generał rossyjski, stojący na wysokości ludzi najwykształceńszych — jak przyznaje sama prasa zachodnia — przechowywa w swojej duszy żywego ducha rossyjskiego, ducha wszechludzkości, i staje się jego wyrazem?

„Nie ma w tem oczywiście nic osobliwego, ale można w tem upatrywać pewne niebezpieczeństwo w razie zatargu zewnętrznego. Oczywiście jednak, że nie ma w tem niebezpieczeństwa dla nas, dla Rossyi. Czyliż którykolwiek kraj będzie ubolewał nad tem, że posiada tudzi wyposażonych zdolnościami? Ale wśród naprężonych stosunków międzynarodowych wydobywa się zawsze na powierzchnię zawiść przeciw uzdolnionemu człowiekowi i trwoga przed nim. Niemcy mogą przyklaskiwać swemu Bismarckowi, ale byłoby dziwnem, gdyby mu przyklaskiwali cudzoziemcy. Spożyliby go z radością na obiad pomimo cywilizacyjnego wstrętu do ciała ludzkiego. Toż samo życzenie objawiają i niemieccy publicyści względem Skobelewa; chętnieby go zjedli.

„W dzisiejszych czasach odbywa się takie spożycie za pośrednictwem czernidła typograficznego, które rozpowszechnia wszelkie oszczerstwo z łatwością. I tak Skobelew jest przedstawiany przez publicystów niemieckich jako człowiek dla Rossyi bardzo niebezpieczny, prawie jako rewolucyonista. Skobelewa skompromitować w oczach rządu, znaczy to pozbawić Rossyę jednego z najlepszych wodzów armii, a to właśnie byłoby dla naszych sąsiadów przyjemne i pożyteczne.“

Na te wywody petersburskiego organu odpowiedziała *Nordd. Allg. Ztg.* artykułem, który w swoim czasie podaliśmy w telegraficznem streszczeniu, a w którym wyraziła zdziwienie, że coś podobnego pojawiło się w dzienniku, który zostaje w bliskich stosunkach z ministrem spraw wewnętrznych, oraz wytknęła, że mowy Skobelewa występujące przeciwko wszystkim Rossyanom niemieckiego pochodzenia ubliżają nawet dynastyi, której pochodzenie jest niemieckiem, i dodała, że „dwie odrośle cywilizacyi rossyjskiej, panslawistyczna i socyalistyczno-nihilistyczna, różnią się od siebie tylko pewną miarą przezorności lub otwartości w wysłowieniu. Podczas gdy w procesie Trigonii podniesione jest oskarżenie przeciw socyalistycznej frakcyi *Ziemli i Woli*, w imieniu Rossyi panslawistycznej ogłasza *Nowoje Wremia*, półurzędowy organ ministra spraw wewnętrznych, wyprawę Atyli, ażeby Europę uszczęśliwić rossyjską cywilizacyą *Czornoho Peredielu*, to jest ogólnym i równym podziałem dóbr ziemskich“.

Po takiej odprawie *Nowoje Wremia* było zmuszonem oświadczyć, że nie jest organem ministra spraw wewnętrznych, a hr. Ignatiew ze swej strony oświadczenie podobne ogłosił w *Prawit. Wiestniku*, a nadto *Nowoje Wremia* zmieniło znacznie ton i zaczęło wykazywać, że Rossya pragnie i potrzebuje spokoju i że mów Skobelewa niepodobna uważać za program na bieżącą chwilę.

Ta zmiana frontu przeciwnika nie zadowolniła *Nordd. Allg. Ztg.*, która w jednym z najświeższych numerów pisze:

„*Nowoje Wremia* oświadczyło, że nie zostaje w stosunkach z hr. Ignatiewem. Nie możemy rzeczywiście mieć autentycznych informacyi o tego rodzaju sprawach wewnętrznych polityki rossyjskiej i gotowi jesteśmy nawet uwierzyć, żeśmy byli w błędzie, gdyby bowiem istniały takie stosunki, to położonoby zapewne tamę podburzającym wystąpieniom takich pism jak *Nowoje Wremia*, *St. Petersb. Wiedomosti*, *Mosk. Telegraf* i kilku innych

„Na szczególną uwagę zasługuje postawa dziennika *Nowoje Wremia*. Dziennik ten nie zaprzestaje podszczuwań, ale co chwila przeplata je zapewnieniami pokojowemi“.

W tem miejscu *Nordd. Allg. Ztg.* zestawia ustępy powyjmowane z najświeższych artykułów dziennika *Nowoje Wremia*, w których rzeczywiście obok największych pochwał dla Skobelewa i zupełnego solidaryzowania się z jego teoryą, spotykamy zapewnienia, że Rossya pragnie pokoju silnie i stanowczo, i że mowy zwycięzcy z pod Geok-Tepe nie pociągną za sobą żadnej zmiany w jej polityce.

Nadto *Nordd. Allg. Ztg.* przytacza następny ustęp z artykułu Trubnikowa, umieszczonego świeżo w *St. Petersb. Wied.*:

„Niepodobna nie zgodzić się z generałem Skobelewem, że tylko potęgą samopoznania narodowego, tylko z mieczem w ręku uwolnić się możemy od naszych dobroczyńców i opiekunów Niemców. Nasze interesa polityczne i ekonomiczne są zupełnie oplątane niemiecką siecią. Przez ćwierć tysiąca lat gospodarzyli u nas Niemcy jak w domu i zaszczepili u góry niemiecką cywilizacyę, a u dołu nihilizm“.

Wreszcie zamyka *Nordd. Allg. Ztg.* szereg cytat następującym wyjątkiem z *Mosk. Telegrafu*: „Mowa generała Skobelewa nie zawiera nic dziwnego, ani nic nagannego. Powiedział on tylko to, co czuje a o czem miliony ludzi milczą“.

„Na to możemy tylko zauważyć — kończy organ półurzędowy berliński — że gdy w Rossyi mówią o milionach ludzi, to przedewszystkiem przychodzą na myśl włościanie, którzy ponieśli ciężary ostatniej wojny, a nie mogli się zbogacić, jak się to udało wpośród ogólnej klęski dostawcom, dziennikarzom i urzędnikom intendentury“.

(Z procesu Trigonii.)

Korrespondent petersburski *Presse* w uzupełnieniu sprawozdania z procesu nihilistów podaje w streszczeniu przemówienia generalnego prokuratora i obrońców.

Najprzód zabrał głos prokurator generalny Murawiew i uzasadniał akt oskarżenia, dowodząc, że obwinieni należeli w istocie do stronnictwa rewolucyjnego. Mowca zaprzeczał oświadczeniom niektórych obżałowanych, jakby nie byli członkami komitetu wykonawczego, tylko podrzędnymi agentami. Mówili oni tak jedynie dlatego, ażeby stronnictwu swemu dodać większego znaczenia. Zdaniem prokuratora komitet wykonawczy składał Michajłow, Kołotkiewicz, Frolenko, Barannikow, Jakimowa, Lebediewa i Terentiewa, oraz Żelabow i Perowska. Może być, iż pozostało jeszcze kilku członków, ale w każdym razie niewielu. Oskarżyciel wykazuje dalej, że do stronnictwa należał także Lustig, który wyparł się udziału, a Kletocznikow działał nie jako członek partyi, lecz jako szpieg zapłacony. Co do Langhansa mowca podnosi jego przeszłość rewolucyjną, Merkułowa zaś i Tetiorkę uważa za bezwłasnowolne narzędzia ludzi uwiedzionych, za których odpowiedzialność spada na innych. „Są oni z ludu — kończy mowca — a lud nasz nie miał nigdy dążności rewolucyjnych.“

Z obrońców zabrał głos Schneeuhr w imieniu Merkułowa, którego przedstawiał jako ofiarę namowy i obłędu. Posłuchał on ludzi, którzy doń pierwszy raz w jego życiu przemówili po ludzku, którym się zatem oddał bezwarunkowo. Później jednak żałował tego, jak świadczą o tem jego szczere wyznania, dlatego mowca prosi trybunału, ażeby go polecił łasce cesarskiej.

Adwokat Kedrin, obrońca Michajłowa, mówił, że nie było żadnego sprzysiężenia w celu obalenia istniejącego porządku rzeczy, nie mógł zatem i klient jego należeć do spisku. Chcąc dowieść udziału w czemś, trzebaby wprzód udowodnić istnienie samego przedmiotu. Prokurator nie robi różnicy pomiędzy czynem a przekonaniem. Michajłow jest z przekonań terorystą, ale terorystycznych czynów udowodnić mu nie można. Na dowód, że stronnictwo, do którego należał Michajłow, nie miało na celu obalenia istniejącego porządku, ale pragnęło tylko, ażeby narodowi daną była możność objawienia swej woli, której poddawali się uczestnicy stronnictwa, żąda obrońca odczytania nihilistycznej proklamacyi z d. 14 marca r. z. i programu stronnictwa ludowego z d. 19 kwietnia r. z., które dowodzą, że teroryzm nie był celem, tylko środkiem do celu. Mowca ostrzega rząd, by nie wydawał dalszych wyroków śmierci. „Krew — dodaje — domaga się krwi, jak dowiodło skazanie Sołowiewa i innych“... (Przewodniczący sądu przerwał w tem miejscu obrońcy.)

Adwokat Ryczkow, obrońca Issajewa, podziela zapatrywania poprzedniego obrońcy i twierdzi, że klienta jego popchnęły na fatalną drogę prześladowania administracyjne, a skoro raz znalazł się na krzywej drodze, nie mógł się już zatrzymać.

Kandydat prawa Korolew, obrońca z urzędu Lebediewej, człowiek bardzo młody, po raz pierwszy występujący publicznie, nazywa oskarżonych ludźmi serca i myśli. Nie można ich nazywać rewolucyonistami w tem znaczeniu, jak to pojmuje Europa. Nie mieli dążności obalenia pewnego upatrzonego rządu lub dynastyi, ażeby inne postawić na miejsce obalonych, pragnęli tylko poprawy losu całego ludu. Są zbrodniarzami wprawdzie, ale tylko przypadkiem, rzecby można do czasu, ponieważ nie mogli wynaleźć innego środka prócz zbrodni, ażeby wprowadzić w życie swoje idee i zapatrywania. Gdyby żyli w innych czasach lub wśrod innych stosunków politycznych, to możeby oni byli sędziami, a my oskarżonymi (Przewodniczący trybunału grozi obrońcy odebraniem głosu). Obrońca w dalszym ciągu opisuje życie oskarżonej, z czego podnosi taki ustęp: Lebediewa żyła jako osoba całkiem legalna, w zgodzie z prawami; młody jej umysł zapalał się tylko do czynów szlachetnych, pragnęła wykonać coś na pożytek całego społeczeństwa. W tem w Moskwie niejaki Reinstein przekonywa ją, że propaganda rewolucyjna i praca w tajnej drukarni mogą być najpożyteczniejszemi czynnościami dla społeczeństwa. Cóż się jednak pokazało? Oto Reinstein był agentem prowokacyjnym trzeciego oddziału, był tak zwanym *faiseur de révolution*. Lebediewa ma zatem na sumieniu trzeci oddział.

Obrońca Tetiorki, Cziczagow, poczytuje swego klienta za ślepe i bezwiedne narzędzie i prosi dla niego o łaskę cesarza.

Obrońca Barannikowa, Kiszenskij, wobec zeznań swego klienta, zwraca tylko uwagę, że kiedy się dopuszczał pierwszego występku nie był pełnoletnim i działał poniekąd pod przymusem.

Obrońca Trigonii, Spasowicz, zaczyna od skonstatowania, że stracić musi wiele słów napróżno wypowiedzianych, bo w wypadku obecnym takie tylko znaczenie może mieć obrona. Los oskarżonych został z góry rozstrzygnięty, a zatem i los jego klienta. Sąd obwarowany jest podwójnym pancerzem przed pociskami jurydycznych wywodów obrońcy, jakoteż przed głosem odzywającym się do poczucia ludzkości. Trzymać się będzie niewątpliwie litery prawa, które mówi, że tak ten, który, wiedząc o zamachu zdrady głównej, nie daje znać władzom, jakoteż i sam wykonawca, na jednakową zasługują karę. Ale skoro mowca ma obowiązek bronić, to chce przynajmniej spełnić ten obowiązek, i starać się o to, żeby sąd każdemu z oskarżonych przypisał tę rolę, jaką każdy z nich odgrywa w tym smutnym procesie. Następnie mowca wykazuje, że Trigonia jest wprawdzie socyalistą, ale nigdy nie należał do partyi terorystów i nigdy ich przekonań nie podzielał. Mylordem nie był, i jeżeli w istocie tego nazwiska przywódca nihilistów istnieje, to musi być dopiero wyśledzonym. Zbrodnia jego jedynie w tem, że nie chciał zdradzić przyjaciela swojej młodości Zelabowa.

Obrońca Suchanowa, Sokołów, podnosi okoliczność, iż proces toczy się przed sądem nadzwyczajnym. Taki sąd wyjątkowy powinien zbadać rzecz głębiej i roztrząsać wszystkie pobudki w celu wyszukania drogi i środków do uśmierzenia rokoszu. Droga represyi i najsurowszych środków okazała się bezskuteczną... (Przewodniczący wzywa obrońcę, ażeby nie odstępował od przedmiotu). Obrońca powołuje się na wzorową przeszłość swego klienta, przypomina, jak głębokie wrażenie wywołały jego zeznania na wszystkich obecnych w Izbie sądowej. Przypuszczenie prokuratora generalnego, jakoby Suchanow w skutek zadraśniętej ambicyi został zbrodniarzem, mowca odpiera jako nieuzasadnione i niesprawiedliwe. Suchanow był człowiekiem, którego odarto z ideałów młodości. Zaledwo wszedł na arenę życia publicznego i począł pełnić swoje obowiązki, spotkał przewrotność, kłamstwo, oszukaństwo, sprzedajność i dziką samowolę. Zwątpił sam o sobie i zbłąkał się w życiu. Do tego przyłączyły się smutne wypadki rodzinne. Widział on, że podobny los spotyka mnóstwo innych rodzin, stracił zatem trzeźwy pogląd na życie i świat i stał się zbrodniarzem. Sąd wyda na niego wyrok, ale historya potępi daleko surowiej stosunki i osoby, które z tak szlachetnych pierwiastkowo charakterów jak Suchanow robią zbrodniarzy.

Obrońca Richter przedstawiał swego klienta Morozowa jako idealistę i przy tem stanowczo obstawał.

Obrońca Kletocznikowa, Michajłow, twiedził, że klient jego nie należał do spisku, lubo komunikował nihilistom wiadomości zaczerpnięte w trzecim oddziale. Oskarżenie obwinia go głównie o to, iż zdradzał instytucyę, której służył. Czynił on tylko to samo, co instytucya względem wszystkich obywateli państwa. Działał z punktu widzenia swojej partyi i jako człowiek prywatny przeciw instytucyi uznanej powszechnie, tak przez sam rząd, jak przez całe społeczeństwo za szkodliwą.

KRONIKA

= **P. Wacław Hudetz** złożył w prezydyum magistratu imieniem profesora p. Aleksandra Strakoscha jako połowę czystego dochodu z odczytu dramatycznego przezeń urządzonego dnia 3 marca b. r. kwotę 150 zł. a nadto kwotę 5 zł. od osoby niechcącej być wymienioną, na pomnik Adama Mickiewicza.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, a w razie nie wyczerpania porządku dziennego także w piątek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w sprawie budowy szkoły im. Maryi Magdaleny; rekurs administracyi zakładu hr. Skarbka w sprawie budowniczej; sprawa zawarcia umowy z chemikiem miejskim; wnioski tyczące się archiwum miasta Lwowa i wybór delegata do c. k. kraj. Rady szkolnej na najbliższe trzylecie.

— **Komitet balu Mickiewicza,** pismem podpisanem przez prezesa dr. Marcelego Madejskiego i sekretarza p. Witolda R. Lewickiego, uwiadamia nas, że dochód ogólny z tego balu wynosił 2.290 zł., rozchód zaś 485 zł., czysty dochód zatem na rzecz funduszu pomnikowego 1.805 zł.

(—) **Koncert kwartetu** damskiego odbędzie się w niedzielę. Program wokalnych produkcyj obejmuje następujące utwory: Ipavica *Lang ist's her*, pieśń iryjska; Morleya *Englisches Madrigal*, Onslowa *Romance*, Schumanna *Soldatenbraut*, Mendelsohna *Ruhethal*, Wagnera *Nun ist der Tag geschieden*, Bramsa *Czardas*, Kreutzera *Nachtgesang*, Kjerulfa *Brautfahrt* i Chopina mazurek z polskim tekstem. Oprócz tych numerów, które odspiewa kwartet damski, odegrają pani Konopacka i p. Marek na cztery ręce Saint-Saensa *Rapsodyę* a pani Konopacka *Scherzo* Chopina.

* **Pożar.** Wczoraj wybuchł o godzinie 6 wieczorem pożar kominowy w domu pod l. 6, na ulicy żółkiewskiej. Straż pożarna niezwłocznie go ugasiła.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: W gminie Głęboczku, w powiecie borszczowskim dwunastu gospodarzy utraciło w pożarze całe swoje mienie, zaś trzej budynki gospodarcze i zapasy zboża. Ogólna ich strata wynosi około 10.000 zł., a tylko jeden był ubezpieczony. Pożar był wzniecony zbrodniczą ręką. — W Ustrzykach dolnych, w powiecie liskim, spłonęła skutkiem nieostrożności dystylarnia nafty; strata wynosi 2.000 zł. — W Winnikach, w powiecie lwowskim, spaliły się dwa domy mieszkalne, przyczem udusił się w dymie chłopczyk ośmioletni, który już był wyniesiony szczęśliwie z palącego się domu, a następnie z niewiadomej przyczyny tam wrócił. — W Mistycach, w powiecie mościskim, ofiarą pożaru, który równie jak poprzedni powstał z niewiadomej dotąd przyczyny, padło dziesięciu gospodarzy, którzy utracili całe swoje mienie, ocenione na 4.136 zł. i nieubezpieczone wcale. — Na obszarze dworskim w Głowaczowej, w powiecie pilznieńskim, skutkiem nieostrożności palących cygareta młocarzy, spaliła się stodoła i dwie szopy z zapasami zboża i siana ogólnej wartości 5.309 zł. Stratę tylko w części zwróci asekuracya. — W Zasowie, w tymże powiecie, spaliła się stajnia dworska z 46 sztukami bydła, 21 końmi i t. d. Strata wynosi około 5.000 zł. i nie była ubezpieczoną. Przyczyną nieszczęścia i w tym wypadku była nieostrożność. — W Komarnie, w powiecie rudeńskim, zniszczył ogień, wzniecony zbrodniczą ręką, budynki mieszkalne i gospodarskie trzech mieszkańców, których nieubezpieczona stratata wynosi 3.200 zł. — W gminie Bzianka, w powiecie rzeszowskim, spłonęły dwa domy mieszkalne i stodoła, jak się zdaje, z powodu nieostrożności. Strata w małej tylko części ubezpieczona, 2.800 zł. — Ciężką klęską nawiedzona została gmina Tartaków, w powiecie sokalskim. Pożar, wzniecony przez dziecko, bawiące się ogniem, obrócił w perzynę czternaście zagród z zapasami zboża. Stratę pogorzelców obliczono na 6.100 zł. W pożarze jedna osoba doznała ciężkiego poparzenia. — W Biliczu, w powiecie staromiejskim, zgorzało sześć zagród włościańskich, z zapasami i t. d., a nieubezpieczona strata wynosi 3.165 zł. Nieostrożność podczas wesela spowodowała to nieszczęście. — Na obszarze dworskim w Batiatyczach, w powie żółkiewskim, wszczął się pożar z niewiadomej przyczyny w stajni. Ogień stłumiono, ale od gorącego dymu udusiło się 39 sztuk bydła rasy szlachetnej. Strata nieubezpieczona 3.500 zł. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowe celem ukarania winnych nieostrożności lub rozmyślnego podpalenia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu kompozytor kilku oper komicznych hr. André Avellino-Vallenti; tamże belletrysta i dziennikarz Marc Bayeur w 53 roku życia, oraz utalentowany malarz Faustyn Besson; w Wiedniu malarz i rzeźbiarz akademicki Bonifacy Heinrich, przeżywszy lat 85; w Neapolu książę Michał Miranda de Medici.

— **Ruiny Ringteatru** w Wiedniu w najbliższych już dniach będą uprzątnięte, poczem bezzwłocznie rozpocznie się budowa gmachu pamiątkowego na tem miejscu, według przyjętych już przez Najj. Pana planów starszego radcy budowniczego Schmidta.

— **Pomnik Beaconsfielda,** wzniesiony z polecenia królowej angielskiej, w tych dniach odsłoniony został w kościele w Hughenden. Na monumencie, ozdobionym profilowym portretem lorda Disraelego, położono następujący napis: „Drogiej i czcigodnej pamięci Benjamina hrabiego Beaconsfield pomnik ten wzniesiony został przez jego wdzięczną i łaskawą królowę i przyjaciółkę Wiktoryę I. Królowie kochają tego, kto mówi prawdę.“

— **Ważny wynalazek** niejakiego pana Shilds zajmuje obecnie prasę angielską. Wynalazca uspokaja wzburzone fale morskie w portach, ażeby te ostatnie uczynić przystępnemi dla okrętów podczas burzy, zapomocą oleju, który wylewa z beczek na powierzchnię wody. Pierwsza próba, która dnia 1 b. m. podczas silnej burzy odbyła się w angielskim porcie Peterhead, wypadła bardzo pomyślnie; kiedy wysoko rozkołysane fale polano olejem, morze u wjazdu do portu przybrało naraz powierzchnię gładką jak szyba.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Pressburga donosi depesza telegraficzna, że w niedzielę o godzinie 9 min. 5 wieczór w miejscowości hrabstwa wieselburskiego St. Johann uczuć się dało bardzo gwałtowne wstrząśnienie, w skutek którego przerażeni mieszkańcy powybiegali z domów. Trzęsienie, któremu towarzyszył bardzo rozgłośny huk podziemny, trwało dwie sekundy i postępowało w kierunku z południa ku północy.

— **Przed sądem** w Petersburgu od kilku dni bez przerwy toczy się rozprawa w wielkim procesie funkcyonaryuszów intendentury wojskowej oraz dostawców armii rossyjskiej. Oskarżeni nie przyznają się do winy, z wyjątkiem jednego przedsiębiorcy, Warszawskiego, który wyznał, że musiał dawać łapówki panom intendentom.

— **Dwieście osób otrutych.** *Journ. de Liège* donosi, że dnia 1 b. m. połowa załogi cytadeli w Leodyum, liczącej 400 ludzi, wkrótce po spożyciu obiadu, zapadła ciężko na zdrowiu wśród widocznych oznak otrucia. Przywołani lekarze udzielili chorym spiesznej pomocy i zapobiegli katastrofie, a na drugi dzień po wypadku większa część chorych znajdowała się w stanie stosunkowo pomyślnym. Zdaje się, że potrawy, które żołnierze mieli na obiad, zatrute były nieświeżym tłuszczem.

— **Wydawnictwo dziennika** paryskiego *Figaro* ogłosiło zamknięcie swych rachunków za rok ubiegły. Ogólny rozchód wydawnictwa wynosił 3,666.000 franków, przychód zaś 6 milionów franków. Czysty zysk w sumie blisko półtrzecia miliona rozdziela się na trzech wydawców dziennika, którzy nadto pobierają stałe wysokie płace, oraz na rodzinę zmarłego założyciela p. Villemessant.

— **Trąba powietrzna** w Szczucinie, jak donosi *Echo Łomż.* zerwała ze stajen koszarowych dach, długi 150 łokci. Wicher był taki silny, że przeniósł ten dach na sąsiednią stajnię, o 15 sążni odległą od pierwszej. Rozumie się, że dach został zgruchotany, cały też budynek mocno jest uszkodzony.

— **Koszta leczenia Garfielda.** Komitet kongresu Stanów Zjednoczonych, któremu poruczono strutynowanie wydatków, jakie połączone były z leczeniem rannego prezydenta Garfielda, przyznał lekarzom, oraz osobom, które pielęgnowały chorego, następujące honorarya: dr. Bliss 25.000 dolarów, dr. Agnew 15.000, dr. Hamilton 15 000, dr. Reyburn 10.000, dr. Boynton 10.000, pani Edson 5.000 dolarów. Zawiadowcy pałacu prezydenta w Washingtonie, t. zw. „Białego domu“, przyznano 3.000 dolarów, a całej służbie pałacowej dwumiesięczną pensyę jako remuneracyę.

(*r*) **Smacznego apetytu.** Z soboty na niedzielę zapustną sprzedano w centralnej targowicy w Paryżu 14.562 tuzinów ostryg, 5.264 homarow i krabów, 9.450 raków, i ludzie utrzymują, że karnawał nie istnieje już w Paryżu. W nocy z soboty na niedzielę zapustną przyprowadzono i przywieziono niemogących iść 736 pijanych do rozmaitych stacyj policyjnych, gdzie mieli czas wyspać się do rana.

(*r*) **Jeszcze Pompei.** W jednym domu niezupełnie jeszcze odkopanym odkryto znowu piękną fontannę mozajkową na tle błękitnem z oprawą z różnorodnych muszli. Podobnie jak prawie wszystkie znalezione dotąd fontanny ma ona kształt okrągły, ale przewyższa wszystkie znane dotąd wspaniałością malowideł, które ją zdobią. Sklepienie przedstawia Venus - Afrodytę wychodzącą z muszli. Bogini trzyma za rękę amorka wychodzącego z wody. Mnóstwo innych amorków tworzy tu i ówdzie powabne grupy, a u spodu Kupido obejmuje za szyję delfina, którego prowadzi na lejcu Nereida. Na brzegu,

po lewej stronie znajdują się dwie kobiety przedstawione w profilu, w pięknem udrapowaniu; jedna stojąca z lewą ręką na piersiach, druga siedząca z prawą ręką wzniesioną z giestem uwielbienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Wystawa przemyska.** Komitet wystawy przemyskiej żywo się krząta około swego dzieła, a jeżeli energiczne jego usiłowania znajdą odpowiednie poparcie w kołach interesowanych, wystawa odpowie znakomicie swemu zadaniu. Z przesłanego nam sprawozdania czynności Komitetu do dnia 1 marca wyjmujemy najważniejsze szczegóły: Zamianowano w całym kraju 325 delegatów i zaproszono 1560 krajowych producentów rolnych, 372 krajowych i 122 zagranicznych przemysłowców osobną odezwą do udziału w wystawie. Wystosowano takąż odezwę do najznakomitszych w kraju hodowców bydła. Uzyskano od c. k. Ministerstwa rolnictwa subwencyę w kwocie 2000 zł., od Sejmu 1000 zł., od rady zawiadowczej kolei Karola Ludwika subwencyę 500 zł., od czterech oddziałów Towarzystwa gospodarskiego 950 zł., od Ministerstwa rolnictwa subwencyę 1000 zł. na premiowanie bydła, 100 zł. na premiowanie działu ogrodniczo-sadowniczego i 40 zł. na premiowanie miodu pitnego. Nadto wystosował komitet do Ministerstwa handlu prośbę o 1000 zł. subwencyi, do komitetu ustanowionego przez Wydział krajowy o 500 zł., a do rady gminnej miasta Przemyśla o 500 zł. subwencyi i spodziewać się należy, że prośby te uwzględnione będą. U kolei Łupkowskiej zamiast subwencyi uzyskano 50 prc. opustu z taryfy od transportu okazów, u innych kolei komitet czyni starania o uzyskanie zniżenia. Uzyskano w c. k. Ministerstwie skarbu pozwolenie na loteryę o 6000 losach po 1 zł. Losy te wydano a sprzedaż ich poruczono 190 uproszonym do tego instytucyom i osobistościom. Uproszono J. E. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego o wzięcie w opiekę działu przemysłu domowego. W celu zachęcenia włościan do obesłania działów bydła rogatego i wyrobów przemysłu domowego, uchwalono uwolnić ich od opłaty placowego, oraz wyznaczyć dla nich za bydło co najmniej dwie premie pieniężne po 50 zł., cztery po 30 zł. i dwie premie po 15 zł., oraz dostarczyć dla ich bydła bezpłatnie paszy i ściółki podczas wystawy; niemniej wystosowano do wszystkich Wydziałów powiatowych i Towarzystw gospodarskich odezwę o czynienie włościanom ulg w ponoszeniu kosztów transportu okazów na wystawę i z przyjemnością komitet konstatuje, że wiele z powyższych władz i instytucyj poczyniło znaczne ulgi włościanom pod tym względem. Komitet postarał się o zawiązanie we Lwowie okręgowego, w Krakowie i powiatach Rudeńskim i Sanockim lokalnych komitetów dla wystawy. Oba komitety, we Lwowie pod przewodnictwem hr. Badeniego, w Krakowie pod przewodnictwem dr. Weigla, w Rudeńskim Z. Zukra a w Sanockim A. Gniewosza, od dłuższego czasu funkcyonują i niezawodnie przyczynią się wiele do powodzenia wystawy. Uzyskano od c. k. Ministerstwa wojny pozwolenie urządzenia wystawy na placu wojskowym w środku miasta położonym. Dla ułatwienia hodowcom udziału w wystawie uchwalono, że wystawa koni, trzody i owiec ma się odbyć równocześnie i trwać przez cztery dni pierwsze wystawy, t. j. od dnia 31 sierpnia do dnia 4 września b. r. a po dwóch dniach przerwy rozpocznie się wystawa bydła i trwać będzie przez dni 5. t. j. do końca wystawy. Po sporządzeniu planów na gustowne budynki dla wystawy, oraz ich kosztorysów, oddano budowę przez licytacyę w przedsiębiorstwo. Obecnie komitet zajmuje się uporządkowaniem placu wystawy, przygotowaniami plantacyj ogrodowych, wodotrysku parą poruszanego i t. p.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezes gabinetu hr. Taaffe podał do wiadomości Izby rozporządzenie ministeryalne, wydane wskutek Najw. decyzyi, zaprowadzające z dniem 6 b. m. stan wyjątkowy w okręgach Kotaru, Metkowic i Dubrownika.

Następnie Izba rozpoczęła przerwane zeszłej soboty rozprawy nad budżetem ministerstwa oświecenia.

Dep. Hevera wyraża nadzieję, że rząd, stosując się do rezolucyi z r. 1880, przyjmie na koszt państwa wszystkie szkoły średnie czeskie.

Reprezentant rządu szef sekcyi Fidler, odpowiadając posłowi Cianiemu, oświadcza, że włoskie gimnazyum w Tryeście nie będzie zwiniętem nawet wówczas, gdyby kompletne niemieckie gimnazyum miało powodzenie.

Dep. Kronawetter widzi w rozporządzeniu z 20 sierpnia 1880 r. względem przepełnienia szkół średnich pokrzywdzenie uboższej części ludności.

Wczorajsze doniesienie telegraficzne o rozprawach komisyi reformy wyborczej, uzupełniamy dzisiaj kilkoma szczegółami, pominiętemi w relacyi telegraficznej.

W rozprawach zabierali głos między innymi pp. dr. Herbst, hr. Hohenwart, Euz. Czerkawski i Grocholski.

Dr. Herbst nie występuje ani przeciw ani za wnioskiem, podnosi tylko trudności w przeprowadzeniu takiej zmiany, ponieważ wniosek w proponowanem swem brzmieniu narusza zasady ordynacyi wyborczej.

Hr. Hohenwart zbijał wywody poprzedniego mowcy, twierdząc, że ordynacya wyborcza nie zostanie w niczem naruszoną.

Pp. Grocholski i E. Czerkawski przemawiali przeciw doliczaniu dodatków do podatków do 5-reńskowego cenzusu, gdyż tym sposobem prawo wyborcze ulegałoby ciągłym zmianom z powodu zmian zachodzących w ustanawianiu dodatków.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Kubin, przedłożył niektóre zebrane już daty statystyczne, z których okazuje się, że po rozszerzeniu prawa wyborczego liczba uprawnionych do głosowania zwiększyłaby się w Wiedniu o 13,000, w Pradze o 5.756, w Gracu o 7,118, w Krakowie o 893, w Tryeście o 554, natomiast we Lwowie zmniejszyłaby się o 254.

Komisya przyjęła ostatecznie wniosek dep. Grocholskiego, aby tylko osoby opłacające 5 zł. podatków stałych, były przypuszczone do urny wyborczej, tudzież wniosek hr. Clama, aby zredagowanie projektu w tym duchu poruczyć referentowi.

W komisyi celnej przedwczoraj, w dalszej dyskusyi ogólnej nad taryfą celną, dep. Hallwich zapytał p. ministra handlu, a mianowicie, kiedy ma zacząć obowiązywać nowa taryfa, czy tę taryfę uważać należy za maksymalną lub minimalną, oraz według jakich zasad taryfa została ułożoną. Mowca dowodził wreszcie, że w nowej taryfie nie może być mowy o równorzędności ceł z Niemcami.

Na te pytania minister dał odpowiedź, którą podał nam już w streszczeniu telegram wczorajszy.

Dep. Neuwirth zarzucił p. ministrowi, iż w oświadczeniu swojem pominął stronę finansową. Mowca oblicza, że nowa taryfa nakłada na ludność corocznie 15,600.000 zł. nowych ciężarów, do której cyfry dodać jeszcze należy 12 milionów, które opłaca ludność skutkiem taryfy z r. 1878.

Dep. hr. Dzieduszycki mniema, że kwestyę finansową należy raz załatwić i usunąć niedobór, a ponieważ nie można tego dokonać na drodze podatków bezpośrednich, należy przeto uciec się do podatków niestałych.

Dep. Chlumecki czyni zarzut, iż nowa taryfa zawiera cały szereg pozycyj znacznie przewyższających odpowiednie pozycye taryfy niemieckiej. Całą grupę ceł agraryjnych uważa mowca za niekorzystną dla jednej połowy monarchii, a wprost szkodliwą dla drugiej. Zdaniem mowcy nowa taryfa nie poprawi położenia przemysłu. Zapomniano również o zabezpieczeniu interesów wywozu.

Przewodniczący p. Grocholski oświadcza, że Galicya nie zostanie bynajmniej dotkniętą cłami przemysłowemi; cła agraryjne przyniosą niezawodną korzyść; ceł finansowych nie należy odrzucać ze względu na położenie finansowe państwa.

Minister handlu baron Pino oświadcza, że na wywody pojedyńczych mowców odpowie w toku dyskusyi szczegółowej.

Dep. Gomperz wykazuje, że cła przemysłowe z r. 1878 nie przyniosły szkody przemysłowi i nie zmniejszyły dowozu. Ceny też wcale się nie podniosły. Mowca powątpiewa jednakże, czy cła przemysłowe proponowane obecnie przez rząd osiągną zamierzony rezultat.

Po przemówieniu wreszcie referenta dr. Meznika uchwalono jednogłośnie przystąpić do rozpraw szczegółowych.

Po kilkodniowej przerwie odbieramy dzisiaj urzędowe doniesienie o wypadkach zaszłych w dniach ostatnich na widowni wojennej. Feldmarszałek-porucznik Dahlen donosi dnia 6 marca w nocy: W związku z innemi działaniami wojskowemi wysłano kolumnę pułkownika Zambauera wzdłuż Narenty, w celu oczyszczenia okolicy Dubocani z oddziałów powstańczych, które miały się tam pojawić. Garnizon w Konicy otrzymał rozkaz odpowiedniego wspierania tego ruchu. Kolumna pod dowództwem Zambauera wyruszyła dnia 4 b. m. z Bielenia, gdy jednocześnie z Konicy wystąpiła tegoż samego dnia inna kolumna pod dowództwem kapitana Loya. Ta ostatnia z powodu lepszych dróg w południe już pojawiła się pod Dubocani, a znalazłszy tam mały oddział powstańców, uderzyła na nich natychmiast, nie czekając na kolumnę Zambauera. Powstańcy po potyczce trwającej 3 kwadranse, zostali rozprószeni, pozostawiając na placu boju 3 zabitych i 4 rannych. Kapitan Loy powrócił jeszcze 4 b. m. z Konicy. Wojsko nie poniosło żadnych strat. Pobudowano szańce kamienne frontem ku Konicy. Znaleziono jaskinie z resztkami prowiantu powstańców. Kolumna Zambauera nie napotkała żadnego nieprzyjaciela. Mieszkańcy po drodze byli dla wojska usłużni. Do Zagórza powróciła wielka część ludności.

Feldmarszałek Jovanowicz donosi pod d. 6 marca, że oddziały 67 pułku i 6 batalionu strzelców zrobiły 5 marca wycieczkę od Korita i Antovacza w kierunku Kioka i Łukowaczu, zkąd doniesiono o oddziałach Ljubovicza. Wojsko wysłane z Nevesinje przeciw tym oddziałom do Jaseny, gdzie powstańcy dopuścili się rabunku bydła, nie zastało już powstańców.

Dwudziesty batalion strzelców i oddział 11 pułku zrobiły wycieczkę z Biłeku i Ljubinje 4 b. m. na Violusa-planina i ujęły we Wlaska 14 podejrzanych. Dnia 4 b. m. zaszła krótka potyczka pod Skodigrynem pomiędzy żandarmami i powstańcami. Powstańcy uciekli. Z naszej strony żadnej straty. W nocy 4 i 5 b. m. przednie straże ścierały się z powstańcami na Grzebieniu i pod Knezlakiem.

Wieści, że koronacya cara Aleksandra III odłożoną zostanie do stycznia 1883 r. utrzymują się.

Posłuchanie Skobelewa u cara miało się odbyć onegdaj lub wczoraj. Dotychczas nie ma o niem żadnych szczegółów.

W Izbie deputowanych sejmu pruskiego toczyły się w zeszłą sobotę obrady nad budżetem budowli publicznych regulacyi rzek. Przy tej sposobności zabierali głos z koła polskiego pp. Kantak Magdziński, domagając się przeprowadzenia zupełnej regulacyi Warty, Wisły Niemna.

Poseł Magdziński podniósł, że rząd pruski nie będzie mógł uregulować tych rzek i nie zdoła usunąć wszystkich przeszkód żeglugi, jeśli nie zawezwie rządu rossyjskiego, aby i on także spełnił ciężący na nim obowiązek, wypływający z traktatu zawartego w d. 3 marca r. 1815 między Prusami i Rossyą w Wiedniu.

Według najnowszych doniesień z Londynu sprawca zamachu na królowę angielską Mac-Lean jest cierpiącym umysłowo. Zajęty on jest obecnie pisaniem swojej biografii.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, angieska Izba niższa odrzuciła 257 głosami przeciw 242 wniosek Northcota, żądający, aby Bradlaugha nie dopuścić do złożenia przysięgi. Poprawka, żądająca zastąpienia przysięgi oświadczeniem uroczystem danem w miejsce przysięgi, została odrzuconą. Prezes gabinetu Gladstone głosował za tą poprawką.

Przed wejściem Bradlaugha do gmachu parlamentu przystąpił do niego jakiś młody porządnie ubrany człowiek i grożąc mu pięścią zawołał: „Precz z ateistą, niech żyje królowa!“ Policya przytrzymała go chwilowo, aby go ochronić przed rozjątrzeniem tłumu, złożonego ze stronników Bradlaugha.

W gabinecie angielskim wkrótce utworzonem będzie ministerstwo rolnictwa i handlu. Organizacya tego ministerstwa już dawniej została uchwaloną w zasadzie przez Izbę gmin, obecnie zaś na jednem z ostatnich posiedzeń zapytywano Gladstona, kiedy powziętą uchwałę wprowadzi w wykonanie, na co Gladstone oświadczył, iż przedłożenia budżetowe potrzebne do uorganizowania ministerstwa zostaną wkrótce wniesione do Izby.

Król serbski tytułować się będzie Milanem Obrenowiczem I, a następca tronu „królewską wysokością“. Król wydał proklamacyę do narodu, ogłaszającą, że z woli ludu przybrał tytuł króla. Europa przyjęła to sympatycznie, za co król wyraża jej wdzięczność. Serbia może smiało patrzeć w przyszłość.

Z Sofii donoszą, że układy rządu bułgarskiego z umiarkowaną frakcyą liberalną doprowadzą zapewne wkrótce do porozumienia. Zgodzić się miano, że wybory do Izby będą dwustopniowe i że ministrem skarbu będzie mianowany członek frakcyi umiarkowanej stronnictwa liberalnego. W skutek tych układów nastąpił rozdział w stronnictwie liberalnem.

Nietylko minister wojny, którego wybór na deputowanego Izba ateńska unieważniła, ale cały gabinet grecki podał się do demisyi. Król, który w skutek zaziębienia jest chorym, prosił Komundurosa i jego kolegów, ażeby zatrzymali tymczasowo kierownictwo swoich wydziałów, aż do ukończenia sprawdzenia wyborów.

Do dziennika stambulskiego *Turquie* donoszą z Saloniki pod dniem 20 z. m., że Derwisz-basza z całym swym sztabem wyjechał do Mitrowicy, zkąd udać się ma w głąb Albanii, gdzie znów okazuje się potrzeba pacyfikacyi.

Dziennik *Vakit* został zawieszony na trzy tygodnie.

Telegram dziennika *Daily News* o bliskiem przesileniu gabinetowem w Egipcie, podany przez nas z powątpiewaniem o wiarogodności, okazał się bezpodstawnym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 7 marca. Izba deputowanych ukończyła rozprawy budżetowe. Przy budżecie ministerstwa honwedów kilku mowców prawicy oraz prezes gabinetu i minister honwedów Szende odpierali zarzuty czynione wspólnej armii przez skrajną lewicę.

Berlin, 7go marca. Izba niższa sejmu pruskiego zezwoliła na wstawienie do budżetu kwoty żądanej na ustanowienie przy Stolicy św. poselstwa pruskiego. Przeciw temu głosowały frakcye liberalne.

Petersburg, 7 marca. *Journal de St. Petersbourg* powraca raz jeszcze do sprawy konsula generalnego rossyjskiego w Sofii Chitrowa i oświadcza, że przypisywane mu wyrażenia, których miał użyć w mowie do jakiejś deputacyi, są zupełnie zmyślone. Według tegoż organu bezzasadnem jest również doniesienie dzienników o rozmowie ks. Bismarcka z Saburowem o różnych osobistościach.

Rzym, 7 marca. Agencya Stefaniego otrzymuje z Belgradu wiadomość, że poseł włoski oznajmił urzędownie rządowi serbskiemu uznanie królestwa serbskiego przez Włochy w sympatycznych wyrazach.

Paryż, 7 marca. Izba deputowanych wzięła pod rozwagę wniosek Boysseta żądający zniesienia konkordatu, po oświadczeniu Freycineta, że rząd zastrzega sobie wystąpienie przeciw temu wnioskowi, uważa jednak za właściwe wyczerpujące traktowanie tej sprawy, ażeby przez to wyjaśnionym został stosunek kościoła do państwa. Za wzięciem wniosku pod rozwagę głosowało 343, zaś 139 przeciw. Wniosek ten przekazano do komisyi złożonej z 22 członków, która zajmie się także wnioskiem byłego ministra Berta, żądającym zbadania stosunku kościoła do państwa.

Algier, 7 marca. W skutek nieporozumienia przyszło do starcia wojsk francuzkich z marokańskiemi na granicy marokańskiej pod Figuig.

Wiedeń, 8 marca. Na wczorajszym wieczorze u p. ministra-prezydenta hr. Taaffe w pałacu ministerstwa spraw wewnętrznych obecni byli Najdost. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Ludwik Wiktor, Karol Salwator, Albrecht i Rainer, Najd. Arcyksiężny Marya Teresa, Marya Immaculata, księżniczka Thyra i księżniczka Marya Hanowerska, książę Nassauski, książę Wejmarski, dalej ambasador ks. Reuss, nuncyusz papiezki i inni ambasadorowie i posłowie, wszyscy ministrowie, prezydenci obu Izb Rady państwa, burmistrz wiedeński, książę-arcybiskup,

generalicya, członkowie obu Izb, wyżsi urzędnicy, uczeni, członkowie świata finansowego, wielcy przemysłowcy, artyści i literaci. Świetne towarzystwo bawiło aż do północy w pysznie udekorowanych salonach.

Wiedeń, 8 marca. Dyrektor policyi w Krakowie c. k. radca dworu Englisch otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Wiedeń, 8 marca. Petersburski korespondent *Wiener Abendpost* donosi, że gen. Skobelew otrzymał rozkaz, aby natychmiast stawił się w Gatczynie przed carem. Korespondent podaje ciekawy szczegół, że generał Skobelew sam zwykł opisywać swoje bohaterstwa; wiele artykułów na cześć jego w pismach zagranicznych pochodzi od niego samego. Ignatiew miał bardzo energicznie ganić gadaniny Skobelewa.

Gravosa, 8 marca. Skazany na wydalenie z Dalmacyi korespondent angielski Artur Evans, który przedwczoraj miał opuścić kraje reprezentowane w austryackiej Radzie państwa, chciał wczoraj wraz z swoją żoną wsiąść na statek Lloyda, odpływający do Cattaro. Przed agencyą okrętową żandarmerya aresztowała Evansa, który znajdował się w towarzystwie angielskiego generalnego konsula, i odstawiła go do Raguzy.

Paryż, 8 marca. *Voltaire* ogłasza protest Wiktora Hugo przeciw ostatnim wyrokom na śmierć, ferowanym w procesie nihilistów. Poeta wzywa cara do ułaskawienia skazanych.

Londyn, 8 marca. W Izbie wyższej lord Redesdale wniósł bill przeciwko dopuszczeniu ateistów do parlamentu. Bill ten stanowi, że każdy członek obu Izb przy wstąpieniu winien oświadczyć uroczyście, że wierzy w Boga Wszechmogącego. Bill w pierwszem czytaniu został przyjęty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1882, godzina [illegible] m. 25, Losy kredytowe 176·—. Węg. akcye kredyt. 314 50, Akcye anglo-austr. 127·75, Akcye banku Union 123 —, Akcye kolei Karola Ludwika 299·25. Akcye kolej północnej 251.—, Akcye kolei południowej 142·50 Akcye kolei Alföld. 165·50, Akcye kolei Elżbiety 207·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·—, Akcye kolei węg. północne-wschodniej 159·50, Wiedeńskie losy 127 50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 110.25, Losy tureckie 23·75, Węgierska renta 118 90, Akcye banku związkowego 116 —, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21.— Węgierskie losy 117.50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 7 marca 1882, godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 317 25. Anglo-Austryackie—·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 298 50, Południowa —·—, Renta papierowa 75 35, Galicyjskie listy zastawne 101 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 —, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·50 ½ Rubel papier. —·—. Usposobienie [illegible].

Wiedeń, 8 marca 1882, godź. 10 m. 45. Akcye kredytowe 318·—, Anglo-Austr. 127·25, Akcye banku Union 123 —, Kolej Karola Lud. 299·75. Południowa 143 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.51—. Rubel papierowy 1·21—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 7 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33 — zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 62 do 12.05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 25 zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 220·25 m., żyto —·— m., spirytus 55·40 m., olej rzepakowy 45·50 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: maki 151 kilogr. 61 25 fr olej rzepakowy 68 50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 8 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 743.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 0.9°C. Psychrometr wilgotny 0.4°C. Prężność pary 3.8mm. Wilgoć 77%. Zachmurzeni 1. Wiatr W1 Ozon 9.

Temperatura powietrza 0.7° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziomem morza 770 1mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 marca 1882

Hotel Europejski

Pp W. Karczewski z Rossyi. K. Chłędowski z Wiednia. H. Czajkowski z Bóbrki. A Komarek z Wiednia. I Schuster z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. M Rodakowski ze Stanisławowa. L. hr. Cigala z Wiednia. F Wohlfart z Kurzan Br. Reichle z Wiednia. G. Jurgea z Rumunii.

Hotel Langa

Pp W. Hipmann z Wiednia. S. Taus'g z Wiednia. E. Pollak z Wiednia G. Goldschmid z Berlina. Z Donersberg z Brzoskowic.

Hotel Angielski

Pp. S Smalawski z Słobody. F. Kobierski z Czerniowiec. K. Richter z Rzeszowa. A. Kwapniewski ze Stanisławowa T. Kozakiewicz z Łoziny. I Pawlikiewicz z Zbaraża.

Hotel Krakowski

Pp. I Juchnowicz z Białego. Dr. A. Kukulski z Krakowa

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 5 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

W CIĄGU JEDNEJ NOCY

wyleczyć można *popękanie skóry, plamy czerwone, krostki, liszaje, odmrożenia* i t. d. zapomocą **Crème Simon,** Paryż, Simon, 36 ul. Provence. We Lwowie u Pp. K. Mikolascha, Jahla i Strzyżowskiego.

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najobficiej alkaliczna woda mineralna
SZCZAWIOWA
napój oszeźwiający stołowy,
skuteczny bardzo na kaszel w chorobach szyi katarach żołądka i pęcherza.
PASTYLKI pektoralne i do trawienia.
Henryk Mattoni, Karlsbad (Czechy).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 marca 1882.

	płacą zł r	płacą ct.	żądają zł r	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	299	—	303	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	167	—	171	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a. (bez kupona)	298	—	305	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	100	35	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	93	—	95	—
„ „ „ 5 pr. okresowe (bez kupona bieżącego)	100	35	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l. (bez kupona bieżącego)	89	50	91	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	101	40	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	98	50	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią (bez kupona bieżącego)	101	30	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a. (bez kupona bieżącego)	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	30	100	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	47	9	57
Połimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20—	1	22—
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—			

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 marca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	75.—	75.20
luty-sierpień	75.—	75.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	76.—	76.20
kwiecień-październik	76.—	76.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.70	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	128.40	128.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	146 —	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.35	100.55
Renta papierowa 5% z r. 1881	89.45	89.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.45	93 65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.25	96.75
Węgier	98.50	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.50	124.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.—	307.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	884.—	892.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	818.—	820.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	545.—	547.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.25	207.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2490	—2495
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	295.50	296.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	168.—	169.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	303.50	304.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.—	138.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156.25	156.75

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	105.
„ „ „ „ w 36½ l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	95.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.35	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.35	100.60
Gal. banku hip po 6 proc.	101.60	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.50	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	90.50	91.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.70	94.10
z r. 1867	100.50	101.50
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1872	93.50	94.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90.50	91.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.—	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 25	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.50	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.50	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.40	120.70
Paryż za 100 fr.	47.67.50	47.72 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.50	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.82 —	9.84.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	35
„ „ „ w srebrze	76	20
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z r. 1860	128	75
Akcye banku austro węgierskiego	818	—
„ „ kredytowego	317	40
Londyn	120	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1593 3—3) **Konkurs.**

L. 1811. Posady radców sądów krajowych przy sądzie krajowym we Lwowie i przy Sądzie obwodowym w Złoczowie ewentualnie przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej w VII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przypisanej najdalej do 26 marca 1882 a to względem posady radcy we Lwowie, do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie, zaś względem posady radcy w Złoczowie, do Prezydyum ck. sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów dnia 2 marca 1882

(1575 3—3) **Edykt.**

L 4548. Ces król. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem, że w gminie Jodłowy umarł Józef Janiga dnia 18 września 1862 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem padku, do którego między innymi Piotr Janiga, z ustawy powołany jest.

Gdy miejsce jego pobytu sądowi wiadome nie jest, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego w sądzie powiatowym do objęcia spadku tem pewniej się zgłosił, o ile że w przeciwnym razie spadek z spadkobiercami oświadczonymi z Jakubem Janigą ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzony i spadek przyznany będzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Brzostek 10 stycznia 1882.

(1580 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4814 C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przyprowadzi w dniach 31 marca 1 maja i 2 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk 13 w Młodowicach położonej wedle wykazu hip. l. 66 Fedka i Anny Makarów własnej tudzież ⅔ części realności w Młodowicach według wykazu hip. 64 Fedka i Anny Makarów celem wydobycia wierzytelności Jaśka Zajączkowskiego w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 1024 zł. 99 ct.

Zakład 103 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół oceniania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w sądzie

Niżankowice dnia 15 października 1881.

(1584 3—3) **Obwieszczenie.**

L 16045 C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 97 zł. 43 ct. a w. odbędzie się w dniach 16 marca, 20 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Dulibach położonej, pod l. k 17 subrep 35 a do Danyły Fediów należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 600 zł. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 60 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 31 grudnia 1881.

(1491 3—3) **Edykt.**

L. 8337. W dniach 18 kwietnia 1882, 19 maja 1882 i 19 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności gruntowej Stanisława Cwena własnej pod Nk. 213 w Busku położonej, celem zaspokojenia sumy 254 zł. 98 ct. w. a z. pn. na rzecz Złaty Strass.

Cena wywołania 675 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Reszta warunków w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk 21 grudnia 1881.

(1607 1—3) **Edykt.**

L. 5725. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 3 kwietnia, 8 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem celem zaspokojenia pretensyi Apolonii Matkowskiej w kwocie 32 zł. 14 ct. publiczna sprzedaż części nietabularnej pod l. 122 w Kozaczyznie położonej realności, mianowicie chaty i jednego morga pola do nieobjętej masy spadkowej ś. p. Ludwika Nehrebeckiego należących. Na pierwszych dwóch terminach części te tylko za lub powyżej ceny wywołania 150 zł., zaś na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedane zostaną. Wadyum wynosi 15 zł. a. w. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 6 listopada 1881.

(1596 1—3) **Edykt.**

L. 1253. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Efroima Niwes kupca w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Kopacza, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Kwiatkowskiego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 marca 1882 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 19 maja 1882 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 16 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie Lwowskiej. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882.

(1678 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1068. Celem zwolnienia kaucyi przez byłego substytuta notaryalnego w Manasterzyskach p. Jana Szumpeter złożonej, zarządzamy postępowanie po myśli §. 29 ust. not. i wzywamy wskutek tego edyktu wszystkich, którzy by z masy ustawniczego prawa zastawu rościli pretensyę do tegoż kaucyi, takową w przeciągu sześciu miesięcy do c. k. Izby notaryalnej we Lwowie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu, bez względu na ich roszczenia, zezwolenie na zwrot kaucyi wydanem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 3 grudnia 1881.

(1534 1—3) **Edykt.**

L. 8054. W dniach 17 marca, 20 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k 229 subrep. 144 w Bohorodczanach położonej, do dłużnika Hrynia Haławaja należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także iniżej tejżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł, a wadyum 15 zł. a w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registrzturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1667 1—3) **Edykt.**

L. 5861. Na dniu 21 marca, na dniu 25 kwietnia i na dniu 23 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się tu w sądzie licytacya na pole zwane „Dubrawki" należące do realności dłużnika Iwana Harasymków pod l. k. 65 subrep. 85 w Żurawnie celem ściągnięcia należytości Wilhelma Redisza w kwocie 1 zł. ex majori na 200. zł z pn. Cena szacunkowa wynosi 100 zł., wadyum 10 zł. a. w. Resztę warunków można w sądzie tym przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno dnia 30 grudnia 1881.

(1654 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7623. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jossla Freilicha w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 59/81 w Tatarynowie ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 14 czerwca 1882 tamże.

Cena wywołania 495 zł. w. a.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Jana Wierzbickiego ze substytucyą Jacentego Pruchnickiego

Komarno dnia 21 grudnia 1881.

(1652 1—3) **Edykt.**

L 429. Wskutek przyzwolenia Tarnopolskiego sądu obwodowego uznaje się Ołeksę Sapeluka z Białobożnicy marnotrawcą dodając mu kuratora w osobie Pawła Bednarczuka.

C. k. sąd powiatowy

Czortków 16 stycznia 1882.

(1651 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1418. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Busk z przedmieściami Lipiboki, Niemiecki Bok, Długa i Krótka Strona, Podzamcze i Wolany rozpoczyna komisya hipoteczna tutejszego sądu na dniu 15 marca 1882. w Busku w budynku sądowym.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych za stósowne uzna.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 28 lutego 1882.

(1649 1—3) **Edykt.**

L. 3. Celem uchwalenia wynagrodzenia dla administratorów masy rozbiorowej Dawida Birnberga z Buczacza, tudzież celem powzięcia uchwały co do aktywów masy dotąd nieściągniętych, zapraszam wszystkich wierzycieli tej masy na zgromadzenie na dzień 23go marca 1882 na 10 godzinę rano.

Stanisławów 27 lutego 1882.

Komisarz konkursowy

Rybczyński

(1650 1—3) **Edykt.**

L 5. Celem powzięcia uchwały co do wynagrodzenia administratora masy rozbiorowej Chaima Gotfrieda i postanowienia w jaki sposób aktywa dotąd niezrealizowane pozbytemi być mają, zapraszam wszystkich wierzycieli tej masy na zgromadzenie na dniu 13go kwietnia 1882 na 10tą rano.

Stanisławów 27go lutego 1882.

Komisarz konkursowy

Rybczyński

(1657 1—3) **Edykt.**

L. 8005. W dniach: 17 marca, 21 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Andryjszyn własnej w Rumgurach pod l. k. 44 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Samuela Krauthamera w kwocie 100 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. w. a.

Zakład 40 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 24 grudnia 1881.

(1656 1—3) **Edykt.**

L. 7559. W dniach 17 marca i 21 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Brusturniaka własnej w Berezowie niżnym pod lk. 96 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Mendla Fingerl w kwocie 84 zł. wa. Cena szacunkowa wynosi 190 zł. wa. zakład 19 zł. wa.

Gdyby przy dwóch powyższych terminach cena szacunkowa uzyskaną być nie mogła, to wyznacza się celem ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 22 maja 1882 o godz 10 przed południem.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Wojciecha Kietę z Peczeniżyna, zaś kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika, Andrija Brusturniaka z Berezowa niżnego.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 24 grudnia 1881.

(1656 1—3) **Edykt.**

L. 7559. C. k. sąd powiatowy Peczeniżynie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Brusturniaka, że na prośbę Mendla Fingerl z dnia 21 czerwca 1881 l. 4044 rozpisał tutejszy sąd ponownie licytacyjną sprzedaż jego realności pod lk. 96 w Berezowie niżnym położonej, że do przeprowadzenia wspomnianej licytacyi wyznaczył dwa po sobie następujące termina mianowicie dnia 17 marca i 21 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem zaś gdyby przy powyższych terminach cena przez ocenienie sądowe wydobyta uzyskaną nie została, termin celem ułożenia przystępniejszych warunków na dzień 22 maja 1882 o godzinie 10 przed południem i że kuratorem dla niego ustanowił Andrija Brusturniaka z Berezowa niżnego, któremu i uchwałę licytacyjną doręczono.

Wzywa się przeto Iwana Brusturniaka, ażeby zgłosił się do t. Sądu, albo też do ustanowionego kuratora i swych praw w stosownej drodze bronił, gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

Peczeniżyn dnia 24 grudnia 1881.

(1675 1—3) **Edykt.**

L. 6139. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszem wiadomo czyni, iż dla zaspokojenia wywalczonej przez Maryana Malickiego przeciw Lipie Grosserowi pretensyi 600 zł. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 13 kwietnia i 11 maja 1882 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod lk. 311 $^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej do dłużnika Lipy Grossera należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość pomnienionej połowy realności w kwocie 5793 zł. 19 ct. wa przyjęta zaś wadyum wynosi kwotę 580 zł. wa.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież odnośny wyciąg tabularny przejrzec można w registraturze tut. sądu.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych i chęć kupna mających, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby na połowie realności pod lk. 311$^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, Lipy Grossera własnej po dniu 24 stycznia 1882 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu na czas doręczoną być nie mogła, z tem że dla strzeżenia ich praw kurator w osobie adw. Dr. Ozyasza Standa ze zastępstwem adw Dr. Maksymiliana Sokala ustanowiony równocześnie został.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1655 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9483. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Moyżesza Fischmann w kwocie 53 zł. 37 ct. wa. z pn. odbędzie się licytacya realności w Rumnie wykazem hyp. Nr. 63 księgi gruntowej gminy Rumno objętej dnia 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882 każdego razu o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 7 czerwca 1882 tamże. Cena wywołania 530 złk. wa. wadyum 10pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hypotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza z Komarna

Komarno dnia 31 grudnia 1881.

(1679 1—3) **Edykt.**

L. 4299. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w Sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia 5 rat pożycz. po 906 złr. 25 ct. i reszty kapitału 24705 złr. 54 ct. z pn. odbędzie się na dniu 27go Kwietnia 1882 o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya dóbr Wola Wysocka wedle Dom. 175 pag 269 n. 44 haer. Dawida Madfes i folwarku Sobieszczyzna wedle Dom. 512 pag. 91 n. 1. haer. Piotra Müllera własnych, w powiecie Żółkiewskim położonych, na rzecz ck. uprz gal. akc. Banku hipotecznego, na którym to terminie majętności powyższe także niżej ceny wywołania 75560 złr. t. j. w ogóle za jaką kolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 3778 złr. resztę warunków, wyciąg tabularny w t. s. registraturze przejrzeć lub odpisać można, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, Feigi Wahl, Horacego Baran, Seili Reisler i Kedi Roth. tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 go Czerwca 1881 prawo hipoteki na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, z sąd ustanowiony t. s. uchwałą z dnia 10 Wrzesnia 1881 L. 34590 kurator w osobie adwokata krajowego Królewyńskiego ze substytucyą adw. Dra. Bobownika.

Lwów dnia 25go Lutego.

(1586 1—3) **Edykt.**

L. 2121. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że Józef Kormosz na dniu 13 maja 1865 w Arłam. Woli bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarł. Gdy do spadku tego wedle następstwa prawnego przez głowę Anny z Kormoszów Fleischmann z życia i miejsca pobytu niewiadomi małoletni Józef Fleischmann i Edward Fleischmann powołani, przeto wzywa się ich a względnie ojca jako ich prawnego zastępcę również z życia i miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Fleischmana, aby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego począwszy w tutejszym sądzie zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej pertraktacya spadkowa z tymi, co się do spadku oświadczyli a w imieniu ich z ks. Janem Kormoszem jako dla nich ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Sądowa wisznia 20 Grudnia 1881.

(1571 1—3) **Edykt.**

L. 13774. C k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej B. Lindenbauma w kwocie 1000 zł w. a. z. pn. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż dóbr Hnatkowice w powiecie Przemyskim położonych wedle wyk hipot. l. 132 B. 1. Haliny Bieniaszewskiej własnych, która to sprzedaż w drodze publicznego przetargu w dniu 17 kwietnia 1882, w dniu 19 maja 1882 i w dniu 19 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym w biórze Nr. 1 pod następującymi odbędzie się warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 102, 868 zł. 8 ct. a. w. przyjęta

Zakład wynosi kwotę 10.000 zł. w. a.

Przy pierwszym i drugim terminie dobra te nie będą sprzedane niżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nie niżej kwoty 26.000 zł.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, oznajmiając im, iż akt opisania i oszacowania rzeczonych dóbr, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 19 stycznia 1882.

(1422) **Ogłoszenie.** L. 3345.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § § 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że treść romansu pod tytułem „Nana" Roman von Emile Zola I. und. II. Band" zawiera znamiona występku z § 516 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę policyi na dniu 15 lutego 1882 i wykonana konfiskata tego romansu.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego romansu a zabrany jeden egzemplarz tego romansu ma być zniszczony.

Lwów dnia 23 lutego 1882

(1653) **Edykt.**

L. 7523. Jana Eger z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sporze drobiazgowym Simona Sznee przeciw niemu pto 17 zł. 58 ct dla niego kuratora w osobie Jana Eger naczelnika gminy Krzywolance ustanowiono oraz termin do rozprawy na dzień 21 marca 1882 o godz 9 rano wyznaczono

C. k. sąd powiatowy

Kamionka 20 lutego 1882.

(1666) **Ogłoszenie.**

L. 45. C k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Oblazy dnia 11 marca 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz dnia 5 marca 1882.

(1661) **Ogłoszenie.**

L. 250. Dochodzenia celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Poborzany powiatu sądowego Busk rozpoczyna komisya hipoteczna 23 marca 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Złoczów dnia 3 marca 1882.

(1665) **Edykt.**

L. 1374. Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta do założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Rabczyce służyć mające zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie do dnia 11 marca 1882, w którym to dniu rozprawa nad zarzutami przeprowadzoną zostanie. C k. Sąd powiatowy.

Medenice dnia 4 marca 1882.

(1579 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2852. C k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31 marca, 1 maja i 2 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 8 w Stwniowicach położonej. ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Kisieli y własnej, celem wydobycia wierzytelności Ettli Schrekinger w kwocie 7 zł. 50 ct.

Cena wywołania 710 zł., zakład 71 zł. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 12 czerwca 1881.

(1614 2—3) **Edykt.**

L. 8203. W dniach 29 marca i 2 maja 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 366 w Krośnie położona, ciała tabularnego niestanowiąca na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 112 zł. 50 ct z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Zakład 15 zł.

Na powyższych dwóch terminach realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 23 maja 1882 o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania w t. s. registraturze wolne do przejrzenia.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jaciewicz z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno dnia 25 grudnia 1881.

(1613 2—3) **Edykt.**

L. 2553. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż na zaspokojenie pretensyi Markusa Falk w kwocie 50 zł. i 54 zł. 84 ct. w zabudowaniu sądowem w dniach 14go marca i 13go kwietnia 1882, każdym razem o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod l. k. 359 w Kałuszu położonej, jak Dom. Tom. III pag. 55 n 8 haer do Izraela Rozenraucha należącej, lecz nie niżej ceny szacunkowej w kwocie 803 zł. 25 ct. w a. ustanowionej nastąpi.

Termin do ustanowienia lżejszych warunków licytacyjnych ustanawia się na 12go maja 1882 o 9tej godz. rano

Akt oszacowania i wyciąg z księgi gruntowej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 27 czerwca 1881.

(1612 2—3) **Edykt.**

L. 590. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Karolowi i Katarzynie Eberbachom o 118 zł. 25 ct. w. a. odbędzie się w dniach: 30 marca i 3 kwietnia 1882, kazdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności Nr. 665 w Horodence położonej, ciało tabularne stanowiącej a oszacowanej na 350 zł. w. a

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 3 lutego 1882.

(1630 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4384. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach: 31 marca, 1 maja i 2 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 6 w Zabłotcach położonej, według wykazu hipot. 30 Józefa Ferliana własnej, celem wydobycia wierzytelności Chaima Icka Spinnera w kwocie 70 zł.

Cena wywołania 615 zł.

Zakład 62 zł.

Na wszystkich trzech terminach realność ta zostanie sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, a gdyby realność ta w powyższych 3 terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną być nie mogła, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 30go czerwca 1882 9 godz. z tem, że niejawiący się wierzyciele jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

Bliższe warunki licytacyi tudzież ekstrakt tabularny i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 23 września 1881.

(1632 2—3) **Edykt.**

L. 9827. C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu wzywa niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. księdza Jana Gargaszyńskiego recte Gargasza plebana z Trześnia, aby się do spadku rzeczonego plebana w Rzeszowie 22 czerwca 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, w ciągu jednego roku zgłosili, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Golińskim z Tarnobrzega pertraktowanym zostanie.

Tarnobrzeg 22 czerwca 1882.

(1631 2—3) **Edykt.**

L. 75. Do likwidacyi pretensyi do masy konkursowej Szeindli Horowitz w Sanoku po upływie zwyczajnego terminu zgłoszonych, ustanawia się nowy termin dnia 17 marca 1882 o godzinie 3 po południu w tutejszym sądzie odbyć się mający

Sanok 20 lutego 1882.

C. k. Radca Sądu krajowego
jako Komisarz konkursowy

(1578 2—3) **Edykt.**

L. 11332. W sporze Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi Sebastian pto 2000 zł. aw. zpn. ustanawia się dla niewiadomego z życia i obecnego miejsca pobytu pozwanego Józefa Sebastiana kuratorem p. Menaszego Fruchtermana z Kałusza, a doręczając temuż rezolucyę z 30 czerwca 1881 l. 786/81 wzywa tegoż, aby przesłał swemu kuratorowi potrzebną informacyę albo innego zamianował pełnomocnika, gdyż możliwe stąd złe skutki sam sobie przypisać może.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 31 grudnia 1881.

(1629 2—3) **Edykt.** L. 1298.

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana i Zofii Pawiów pod Nk. 95 w Malcu położonej na pokrycie pretensyi Daniela Taskiera w sumie 168 zł. 10 ct. z pn. w sądzie w trzech terminach w dniach 20 marca, 24 kwietnia, 22 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 150 zł. wadyum 40 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 23 lutego 1882.

(1624 2—3) **Konkurs.**

L. 1341. Przy sądzie obwodowym i delegowanym miejskim w Wadowicach ma być obsadzoną posada lekarza więziennego za wynagrodzeniem w kwocie 20 zł. i dodatkiem w kwocie 50 zł. rocznie za pełnienie czynności chirurgicznych.

Podania o powyższą posadę mają być wnoszonemi do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach czternastu, co do kandydatów zostających w służbie publicznej, za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego

Kraków 3 marca 1882.

(1615 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5728. Na dniu 22 marca i 25 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nk 120 w Iwoniczu N. wyk. hip. 98 w księdze gruntowej gminy Iwonicz oznaczonej jak karta B. poz. 1 z uwzględnieniem poz. 2 w 8/9 częściach Józefa Jakóbowicza własnej na zaspokojenie pretensyi 300 zł. wa. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie Cena szacunkowa 1080 zł. wa. wadyum 108 zł. wa. reszta warunków wyciąg hypoteczny i akt oszacowania w Registraturze do przeglądu zostaje.

C. k. sąd powiatowy

Krosno dnia 20 grudnia 1881.

(1616 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L 3070. Dnia 23 marca, 17 kwietnia i 26 kwietnia 1882, o godzinie 10 rano na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacyi realność tabularna pod Nk. 221 w Rawie położona w Tom. II. str. 187 poz. 4 haer. na Henryka Schramma zaintabulowana celem zaspokojenia pretensyi gminy Rawy do tegoż razem w kwocie 74 zł. 70 ct. wa. z pn. na 120 zł. oceniona.

Zakład 12 zł. wa reszta ceny kupna w 30 dniach po prawomocności uchwały licytacyę zatwierdzającej.

Bliższe warunki, akt oszacowania, wyciąg tabularny przejrzeć można w Registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 5 marca 1880 prawo zastawu uzyskali ustanowiono kuratora w osobie Pawła Gorki notaryusza w Rawie.

Z c. k Sądu powiatowego

Rawa 25 października 1881.

(1598 2—3) **Edykt.**

L. 2633. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Sary Roth właścicielki browaru w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata Dr. Maxa w Tarnopolu. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 marca 1882 o 10ej godzinie przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 12go maja 1882 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 9 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882

(1490 2—3) **Edykt.**

L. 7892. W dniach 18 kwietnia 1882 19 maja i 19 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Oleksy Semenów Polaczek własnej pod nr. 13 rep. 63 w Grabowej położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 600 złr zpn. na rzecz Frydryka Mirki.

Cena wywołania 1800 złr. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Busk 27 grudnia 1881.

(1296 2—3) **Edykt.**

L. 6989 C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia należącej się gal c. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie sumy 1162 zł. 50 ct. a. w. z procentami zwłoki 10 procent od 1 października 1875; sumy 1162 zł. 50 ct a. w. z procentami zwłoki 10 procent od 1 października 1876; sumy 29507 zł. 69 ct a. w tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 zł. 18 ct.. kosztów 27 zł. 66 ct. aw., tudzież kosztów za wnioski do protokołu z d. 25 listopada 1880 l. 7085 w kwocie 7 zł. 22 ct. a. w przyznanych do przymusowej sprzedaży dóbr Jastrzębie w powiecie Grybowskim położonych, wedle dom. 222 pag. 339 nr. 26 haer. dłużnika Alfreda Zygmunta 2ga im. Dobrzyńskiego własnych, termin na dzień 26 maja 1882 o godzinie 10 z rana w c. k sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mający pod następującemi warunkami:

1. Dobra Jastrzębie sprzedane będą najwięcej ofiarującemu z wszystkiemi przynależytościami i prawami ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak, jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

2. Cenę wywołania stanowi suma 70000 zł. a. w. jako wartość przyjęta przez galic. Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki i sprzedaż nastąpi na powyższym terminie nawet poniżej tej ceny za jakąkolwiek cenę.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dwudziestą część ceny kupna w kwocie 3500 zł. w. a. w gotówce, w książeczkach kas wkładkowych galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub Kasy oszczędności miasta Krakowa, lub galic. Kasy oszczędności albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu giełdy wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi przez składającego wadyum wykazać się mającego, jednak nie powyżej nominalnej wartości. — Galicyjski Zakład kredytowy ziemski lub inny zakład finansowy, którego suma na tych dobrach jest zabezpieczona, jako licytanci uwolnieni będą od złożenia wadyum. Wadyum w gotówce lub w książeczkach wkładkowych złożone wliczone zostanie nabywcy w cenę kupna. Wadyum złożone w papierach wartościowych winien nabywca w 8 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego zamienić na gotówkę w przeciwnym razie takowe na jego koszt i niebezpieczeństwo zrealizowane zostanie, a tenże nadto obowiązany będzie możliwą różnicę w ciągu 8 dni od zawiadomienia go o tej sprzedaży w gotówce złożyć. Innym zaś licytantom wadyum zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie. Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny tych dóbr mogą być w registraturze tutejszego sądu przejrzane.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli tabularnych, zaś niewiadomych z imienia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 20 lipca 1878 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i wierzyciele, którymby z jakichkolwiek powodów niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dra Jarosza z podstawieniem adwokata dra Olszewskiego. C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 31 grudnia 1881.

(1481 2—3) **Edykt.**

L. 632. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Haśce Truszek i nieobjętej masie spadkowej po Wasylu Truszek w zastępstwie przez kuratora Iwana Truszek pto 131 złr. 49 kr. z p. n. odbędzie się w Sądzie tutejszym na dniu 12go kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1882 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya dłużniczej realności pod n. k. 7 w Nowosiółkach kardynalskich położonej z tem, że realność ta na 2ch pierwszych teminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 złr.

Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Uhnow 14 lutego 1882.

(1628 2—3) **Edykt**

L. 7376. C. k. sąd powiatowy Jasielski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Marka w kwocie 161 zł 50 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 248 rep. 4 w Osobnicy położonej dłużnika Jana Bary własnej w dwóch terminach dnia 24 marca i 24 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 895 zł., poniżej której realność ta sprzedaną nie zostanie. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 90 zł.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż powyżej lub za cenę szacunkową nie nastąpiła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 kwietnia 1882 o 3 po południu w sądzie.

Resztę warunków, akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Jasło 28 stycznia 1882.

(1636 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 692. Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg erliegen 1400 Kilo Skartpapier zur Veräußerung. Von diesen 1400 kilo kommen 600 kilo unter Aufsicht zur Verstampfung.

Die mit 50 kr. Stempel versehenen Offerte können unter Anschluß eines Reugeldes pr 10 fr. beim k. k. Lottoamte bis 16 März 1882 um 12. Uhr Mittags überreicht werden.

K. k. Lottoamt.

Lemberg am 2. März 1882.

(2080) Nr 1569.

Verpachtung
des Religionsfonds-Meierhofes „Dubowa in der Bukowina"

Der dem bukowinaer gr. or. Religionsfonde gehörige im Gemeindebereiche von Tereblestie bei Sereth gelegene Meierhof „Dubowa" (VIIte Kuczurmarer Pachtsektion) bestehend aus einer Grundarea von 1462 Joch 328 Quadratklafter, darunter 1414 Joch, 824 Quadratklafter Acker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, so wie mit einer Brandweinbrennerei ohne Einrichtung ist ab 1. Mai 1882 auf zwölf, oder eventuell nur auf sechs Nutzungsjahre, nämlich auf die Zeit vom 1. Mai 1882 bis Ende Oktober 1893, oder vom 1. Mai 1882 bis Ende Oktober 1887 unter den in dem hieramts zur Güter-Direktions Zahl 2080 ex 1882 erliegenden Offertverhandlungs-Protokolle ddto. 28. Februar 1882 enthaltenen Bedingungen im öffentlichen Offertwege zu verpachten.

Dieser Meierhof ist circa 4 Kilometer von der Stadt Sereth und 13 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz der Lemberg-Czerniowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen, bezüglich der Pachtdauer (12 oder 6 Nuzungsjahre) eine bestimmten Erklärung enthalten und auch im Uibrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 15. März 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Den Verwaltungsbehörden der bukowinaer gr. or. Religionsfondsgüter bleibt es vorbehalten, auch bei Anboten auf 12 Nuzungsjahre die Pachtdauer auf 6 Nuzungsjahre zu restringiren und der Ersteher ist an diese Restriction der Pachtzeit gebunden.

Das Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschließen ist, beträgt 3000 fr. im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 2. März 1882.

(1642 2—3) **Edykt.**

L. 6720. Niniejszem ogłaszam, że celem powzięcia uchwały co do zezwolenia na sprzedaż dóbr Gorajec z przyl. do masy konkursowej Feiwla Polturaka należących, wyznaczam w myśl §. 144, 148 ust. konk termin na 20 marca 1882 o godzinie 10 rano w biurze nr. 12, na który wszystkich wierzycieli z tym dodatkiem wzywam, że uchwała ogółu wierzycieli powziętą zostanie większością głosów jawiących się wierzycieli, podług ilości zgłoszonych wierzytelności policzyć się mającą.

Lwów dnia 27 lutego 1882.

C. k. Radca Sądu krajowego jako komisarz konkursowy Teodorowicz.

(1608 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 56. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Nykoły Kostiuka z Horocholiny ustanowiono kuratorem Iwana Kościuka gospodarza z Horocholiny

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 12 stycznia 1882.

(1585 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16269. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 16 marca, 20 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod n. 168 na Łanach w Stryju położonej, Tomka i Rozalii Hoład własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Leiby Ber Halperna pto 50 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 351 zł. 70 ct., zakład 36 zł. a. w. Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 31 grudnia 1881.

(1591 3—3) **Konkurs.**

L. 256. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycielskie.

I. w powiecie rzeszowskim przy jednoklasowych szkołach w Budziwoju, w Kąkolówce, w Lubeni i w Dobrzechowie tudzież II. w powiecie łańcuckim przy takichże szkołach w Nowosielcach, w Krzeczowicach (znajomość języka ruskiego jest wymagana) i w Pantalowicach z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; przy szkole chłopców zaś w Przeworsku z roczną płacą 450 zł.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o pomienione posady mają wnieść odnośne podania wraz z dokumentami i wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 15 kwietnia br.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie 27 lutego 1882

(1471 3—3) **Edykt.**

L. 6545. Lwowski c. k. sąd krajowy zarządzając w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Krasuckiego jako cesyonaryusza Anieli Brzostowskiej, przeciw Karolowi Krätterowi o zapłacenie kwoty 600 zł. z. prz. z większej sumy 3300 zł. w. a. pochodzącej detaxacyę przymusową gruntów pod l. 533¼ i 823¼, we Lwowie położonych ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego, exekuta Karola Krätt ra kuratorem ad actum p. adw. Dr. Dobrzańskiego, i o tem tegoż kuranda do właściwego zastosowania się przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1583 3—3) **Edykt.**

L. 6231. W dniach 28 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1882 o godz. 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 13 w Woli Wadowskiej do spadkobierców Jędrzeja Galicy należącej celem zaspokojenia pretensyi banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 130 zł. wa.

Cena szacunkowa wynosi 410 zł. wadyum 41 zł.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 31 grudnia 1881.

(1574 3—3) L. 9919.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej sumy 48 zł. a w. z pn. Gersonowi Epstein od Stanisława i Anieli małż. Mazierskich się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 marca i 26 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. k. 288/324 w Brzeżanach na Miasteczku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 555 zł. 97 ct. a. w. sprzedaną zostanie.

Gdyby realność ta przy powyższych dwu terminach sprzedaną nie została, natenczas wyzna za się do ułożenia warunków ułatwiających w sądzie tutejszym termin na dzień 3 maja 1882 o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi 55 zł. 51 ct. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś tych wierzycieli, którzyby po wydaniu niniejszego postanowienia prawo nadzastawu uzyskali, lub którymby rezolucya licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora pana adwokata dra Karola Gottlieba.

Brzeżany dnia 30 grudnia 1881.

(1555 3—3) **Edykt.**

L. 7352. C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi hr Karnickiemu, że przeciw niemu na żądanie Antoniego Tadeusza Władysława 3 imion Jarosławskiego został dnia 10 grudnia 1881 Nr. 55214 wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn Gdy miejsce pobytu Michała hr. Karnickiego nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratorem adw. Dr. Małachowskiego a tegoż zastępcą adw. Dr Balka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zat m Michała hr. Karnickiego. aby ustanowionemu kuratorowi sł żące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż inaczej następstwa szkodliwe sam sobie przypisze

Lwów dnia 25 lutego 1882.

(1576 3—3) **Edykt**

L. 9954 C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Czarkowską, że Franciszka Dzurzkowa jako administratorka nieobjętej masy spadkowej ś. p Franciszka Dzurzka przeciw niej i innym wniosła w dniu 5 stycznia 1881 l. 148 skargę o niepokojenie posiadania prawa wolnego mlewa w młynach Wiśnichowieckich, że do rozprawy prowizoryalnej termin na dzień 13 marca 1882 na 9 godzinę przed południem wyznaczony a dla zastępywania jej w tym sporze Artur Niemiroski z Borszczowa kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się więc Maryę Czarkowską, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem sądowi tutejszemu doniosła, inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki musiałaby sama sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy

Borszczów dnia 10 stycznia 1882.

(1458 3—3) **Edykt.**

L. 786. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia Franciszka Klema, że w celu doręczenia mu rezolucyi rozpisującej egzekucyjną licytacyę realności pod l. 370 w Wieliczce tutejszy notaryusz Przychocki, kuratorem dlań ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszka Klema sądowi jest nie znanem, przeto wzywa go sąd, by takowe albo sądowi albo kuratorow oznajmił, gdyż inaczej doręczenie dalszych rezolucyj w tej sprawie do rąk kuratora uskutecznianem będzie.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 10 lutego 1882

(1539 3—3) **Edykt.**

L 9328 Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ludwika i Józefa Torelskich czyli Tyrolskich a względnie ich niewiadomych spadkobierców, że w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 2go lipca 1881 l. 4377, którą intabulacya prawa własności do kawałka gruntu czyli przestrzeni gruntu w Złoczowie na przedmieściu Gliniańskiem pod numerem nie oznaczonym położonego dotąd jak Dom. X pag. 142 na rzecz Jana i Agnieszki T relskich hipotecznie zapisanego na rzecz Schaje Zwerdlinga dozwoloną została, dla nich tutejszego adwokata Dra Mijakowskiego, ze zastępstwem przez adwokata Dra H ynego kuratorem ustanowił i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

Złoczów dnia 31 grudnia 1881.

(1542 3—3) **Edykt.**

L. 1398. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Macieja i Piotra Okrobów iż, rezolucye hipoteczne z dnia 3 kwietnia 1881 do nr. 4166 dla nich wygotowane, mocą których dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 135 złr. w. a. zpn. na posiadłości pod l. w. h. 178 w Jaworzniu na rzecz p. adwokata Dr. Nowaka doręcza do rąk kuratora jednocześnie dla nich w osobie p. adwokata Dr. Myszkowskiego ustanowionego.

Chrzanów dnia 5 lutego 1882.

(1565 3—3) **Edykt.**

L. 5565. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprz. galic. ack. Banku hipotecznego we Lwowie 5826 zł. 39 ct. z pn. odbędzie się dnia 13 kwietnia, 12 maja i 15 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 0 przed południem przymusowa licytacya do Rafaela Rosenberga i Beili Reisli Rosenberg wedle dom. 19 pag. 334, 445 n. 25, 34 haer należącej realności pod l. 128¾ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyż j ceny wywołania 14149 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1414 zł. 90 ct złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Jankla Bojdeka względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 stycznia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Regalski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Jackowski mianowany został.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1409 3—3) **Edykt.**

L. 1028 Stanisławowski c. k sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez gminę miasta Stanisławowa przeciw spadkobiercom zmarłego Mojżesza Kindlera wywalczonego resztującego kapitału 8499 zł. 77 ct. z pn przymusowa publiczna sprzedaż do dłużników należącej realności pod l. k. 6 miasto w Stanisławowie położonej, na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnego Wolfa Brennera na jednym terminie w dniu sądowym 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym się odbędzie.

Realność ta za jakąkolwiek bądź cenę niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 18869 zł. 30 ct. a. w. jako wartość tej realności przez sądowe oszacowanie wypośrodkowaną. Kupujący będzie obowiązanym przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako wadyum 5 procent ceny szacunkowej t. j. kwotę 943 zł. a. w. w gotowiźnie lub też papiera h wartościowych do pupilarnego zabezpieczenia zdolnych według ostatniego kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego lub w książeczkach Kasy oszczędności, które wadyum kupicielowi w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom zwrócone będzie. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich także, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu albo wcale nie albo za późno doręczoną została i tych, którzy po dniu 26 maja 1879 dopiero do tabuli weszli, do rąk niniejszem ustanowionego kuratora pana adwokata dra Katzenellenbogena i niniejszym edyktem zawiadamia.

Stanisławów dnia 4 lutego 1882.

(1581 3—3) **Edykt.**

L. 5869. C. k. sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Przeszowskiego, względnie jego niewiadomych spadkobierców, że w celu doręczenia mu tusądowej tabularnej uchwały z dnia 10 kwietnia 1881 l. 1521 dla niego, względnie jego niewiadomych spadkobierców p. Romuald Skiżyński z Rudek kuratorem ustanowiony został, i wzywa go, by z tymże kuratorem się porozumiał, lub innego prawnego zastępcę sobie obrał.

Rudki 30 stycznia 1882.

(1495 3—3 **Obwieszczenie.**

L, 1847. C . k sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Wawrzyniec Pawul z Gwizdowa uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 26 stycznia 1882 do l. 18 marnotrawcą uznany i dlań Sebastyana Pawula z Gw zdowa kuratorem zamianowano.

Leżajsk 23 lutego 1882.

(1633 2—3) L. 26.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego w c. k. gimnazyum w Samborze. Do tej posady przywiązaną jest płaca etatowa 1000 zł. i dodatek aktywalny 250 zł.

Kandydaci mają podania zaopatrzone w dokumenta służby i kwalifikacyi nauczycielskiej wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca b. r.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 27 lutego 1882.

(1634 2—3) **Konkurs.**

L. 4089. Na posady 1 c. k. koncepisty w c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie z poborami X klasy rangi; 2, c. k. pocztmistrza w Gwozdźcu w Starostwie kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł., z rocznymi poborami płacy 400 zł. ryczałtem kancelaryjnym 100 zł. dalej systemizowanych należytości jezdnych za jazdy osobowe na przestrzeniach pomiędzy Gwozdźcem i Kołomyją, jakoteż pomiędzy Gwoździcem i Horodenką i płacy 120 zł. za zawiadywanie służby telegraficznej

Podania o posadę 1szą należy w przeciągu trzech, o posadę 2gą zaś do czterech tygodni wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 marca 1882.

(1540 2—3) **Edykt.** L. 13415.

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w Tarnowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzyna Zagórską, by się do spadku po zmarłej 25 września 1847 bez rozporządzenia ostatniej woli matce Maryannie Karowej w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu oświadczyła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Michałem Karą będzie przeprowadzonym.

Tarnów 25 lutego 1882

Doniesienia prywatne.

L 1614/A. (1559 3—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu 1 marca 1882 r. w przytomności c. k. notaryusza Xtem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych Iej emissyi i IVtem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych IIej emissyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wyciągnięte zostały następujące jedną seryą objęte numera a mianowicie:

Z obligów pierwszorzędnych Iszej emissyi numera 21001 do 21153 włącznie t. j. 153 sztuk, a z obligów pierwszorzędnych IIgiej emissyi numera od 11501 do 11558 włącznie t. j. 58 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędnych Iszej emissyi zostanie spłaconą począwszy od dnia Iego września 1882 r. a obligów pierwszorzędnych IIgiej emissyi począwszy od Iego lipca 1882 r. za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1 września a względnie 1 lipca 1882 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów Iej a względnie IIej emissyi, dlatego tez wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego potrącone zostaną.

Następujące przy losowaniach w roku 1873—1881 wyciągnięte obligi pierwszorzędne Iej emissyi do 31 grudnia 1881 r. nie zostały spłacone a mianowicie:

Z Igo losowania, dnia 1 marca 1873 r. odbytego 1 sztuka: Numer 79596.

Z IIgo losowania, dnia 1 marca 1874 r. odbytego 5 sztuk: Numera 1056, 1060 i 1101—1103.

Z IIIgo losowania, dnia 1 marca 1875 r. odbytego 3 sztuki: Numera 63016, 63020 i 63021.

Z IVgo losowania, dnia 1 marca 1876 r. odbytego 10 sztuk: Numera 78001—78005, 78024, 78051, 78073, 78075 i 78106.

Z V losowania, dnia 1 marca 1877 r. odbytego 10 sztuk: Numera 87017, 87023, 87074, 87107, 87108 i 87114—87118.

Z VI losowania, dnia 1 marca 1878 r. odbytego 2 sztuki: Numera 4518 i 4519.

Z VII losowania, dnia 1 marca 1879 r. odbytego 20 sztuk: Numera 83101—83109 i 83117—83127.

Z VIII losowania, dnia 1 marca 1880 r. odbytego 31 sztuk: Numera 18012—18015, 18045—18052, 18055, 18058, 18062, 18063, 18067, 18068, 18077i 18081—18083 i 18125—18133.

Z IX losowania, dnia 1 marca 1881 r. odbytego 33 sztuk: Numera 56512—56514, 56527, 56528, 56539—56543, 56549, 56553, 56562—56565, 56593, 56594, 56596, 56613, 56616, 56618, 56625 i 56637—56646.

Z obligów pierwszorzędnych II. emissyi są tylko jeszcze niespłacone: Numera 2501—2542, wyciągnięte przy III. losowaniu, dnia 1 marca 1881 roku.

Wiedeń dnia 1 marca 1882 r.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony).

Dzierzawa dóbr ziemskich.

(1669 1—3)

Dwa folwarki, należące do dóbr **Zastawna** na **Bukowinie** z obszarem przeszło 2300 morgów, w tym około 1900 morgów najlepszej roli pszennej, a reszta łąki, z parową gorzelnią i młynem parowym do mielenia surowca są od 5 maja br. r. do wydzierzawienia.

Bliższa wiadomość u J Wgo **Władysława** hr. **Kalinowskiego** w **Oryszkowcach** poczta **Strzeliska-nowe** lub u Wgo Dr. **T. Semilskiego**, adwokata we **Lwowie** albo też w Zarządzie dóbr **Zastawna**, poczta w miejscu.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Swieże, deserowe, duże

Winogrona hiszpańskie,

po 1 złr. 60 ct. kilo.

Mandarynki portugalskie

po 10 ct. sztuka.

Kalafiory włoskie

po 80 ct. kilo. (70 9—?)

Daktyle w bukietach, Śliwki bordeaux, Migdałki w łupinach, Rodzynki malaga na gałązkach, Owoce smażone włoskie,

Kawior astrahański.

Szynka westfalska, różnorodne sery, cietrzewie, jarząbki kuropatwy i pardwy syberyjskie

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42.

Ogłoszenie.

L. 691. Dnia 30 stycznia 1879 znaleziono w Maxymowicach pięćdziesiąt (50) zł. w. a.

Co do publicznej wiadomości podaje Magistrat. (6747 1—3)

Sambor, 3 marca 1882.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^1/_2$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po $4^0/_0$ z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (3 10—?)

(1618 3—3)

OGŁOSZENIE.

Dnia 16 marca b. r. o godzinie 11tej przed południem odbędzie się w zabudowaniu gr. kat. probostwa **w Bełzie** publiczna licytacya zamkniętemi ofertami na przebudowanie pomieszkania proboszcza i ogrodzenie ogrodów plebańskich Według zatwierdzonego kosztorysu są wszystkie koszta obliczone na 2081 zł. i 65 ct. w. a.

Przystępujący do licytacyi złoży jako wadyum 10 prc. Plan wymiary i kosztorys niemniej bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi komitetu parafialnego.

Bełz, 2 marca 1882.

Gr. kat. Komitet parafialny

w Bełzie.

L. 299. (1648)

Ogłoszenie

Kasa oszczędności miasta Sambora na mocy §. 13 obowiązującego statutu wypowiada niniejszem ogłoszeniem wkładki lokowane, w tymże Zakładzie na książeczki wkładkowe wystawione.

pod Nr. 6797 na 20.000 zł.
pod Nr. 6798 na 20.000 zł.
pod Nr. 6800 na 5.000 zł.
pod Nr. 6801 na 5.000 zł.

Sambor, dnia 2 marca 1882.

Dyrekcya.

C. k. uprz. galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

L. 96.

Czternaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów c. k. uprz. gal. akcyjn. Banku Hipotecznego

odbędzie się

w środę dnia 26 kwietnia 1882 o godz. 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1881.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1881.
4. Zmiana statutów, o kasie zaliczkowej.
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej i wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 63 statutu złożyć akcye swoje **najdalej do dnia 29 marca b. r.** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w filiach zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady Nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów dnia 5 marca 1882.

Rada Nadzorcza.

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci Akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada Nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy Akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. — Żaden jednak z Akcyonaryuszów bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 10 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu wykonać może Akcyonaryusz tak osobiście jakoteż przez umocowanie drugiego Akcyonaryusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami Akcyonaryuszami. (Przedruk nie będzie płacony). (1622 1—3)

Folwark Kaplińce

zaraz do wydzierżawienia **w Brzeżańskiem,** mila od stacyi kolei **Zborów**, 300 morgów, dom mieszkalny zupełnie nowy i obszerny i potrzebna jest ilość gospodarskich budynków. — Bliższe objaśnienia mieć można codziennie **„Hotel Georgea“ Nr. 1** od 3ciej do 5tej u właścicielki tegż folwarku.

(1671)

Zweiter Rechnungs-Abschluß der Mannheimer Versicherungsgesellschaft,

umfassend die Operationen vom 1. Juli 1880 bis 30. Juni 1881.

Bilanz.

Passiva.	M.	Pf
Actien-Capital	2,000.000	—
Capital- und Special-Reservefond	8.500	—
Diverse Creditoren	140.190	94
Reserve für laufende Risiken	96.682	42
„ „ schwebende Schäden	238.711	13
Uneingelöste Coupons von 1880	276	—
Gewinn- und Verlust-Conto	71 842	73
	2,556.203	22
Activa.		
Wechsel der Actionäre	1,600.000	—
Effecten	418 316	67
Wechsel im Portefeuille	4.204	31
Bar in Casse und bei den Banken	88.578	80
Ausstände bei Agenten u. deren Versicherten	311.563	27
Ausstände bei Versicherten der Direction	16.721	37
Diverse Debitoren	112.852	13
Inventar-Conto	1.500	—
Stückzinsen laut Vortrags-Conto	2.466	67
	2,556.203	22

Gewinn- und Verlust-Conto.

		M	Pf
Saldo-Vortrag vom Vorjahre		1 234	—
Prämien- und Schaden-Reserve vom Vorjahre		138.975	71
Erzielte Prämien-Einnahme für versicherte M. 412,384.241 —		1,543.067	29
Erträgniß der Capital-Anlagen		21.261	11
Total der Einnahmen		1,704.538	11
Rückversicherungs-Prämien	M. 611.944 56		
Bezahlte Schäden abzüglich der Rückersätze von den Rückversicherern	„ 581.768 85		
Agenturprovision und Verwaltungskosten, abzüglich des Ersatzes von den Rückversicherten	„ 102.100 84		
Abschreibung vom Mobiliar-Conto von M 2987 58	„ 1.487 58	1,297 301	83
Verbleibt ein Brutto-Ueberschuß von		71.842	28
Hiervon kommen in Abzug:			
Reserve für noch nicht abgelaufene Versicherungen	M. 96 682 42		
„ „ „ „ liquidirte Schäden	„ 238.711 13	335.393	55
Mannheim, den 29. October 1881. Reingewinn		71.842	73

Mannheimer Versicherungsgesellschaft:

Der Aufsichtsrath: F. Engelhorn. Der Vorstand: S. Hartogensis. Girtanner

Geschäftsergebniß der Mannheimer Versicherungsgesellschaft in Mannheim

über ihre Operationen im Kaiserthum Oesterreich vom 9. Mai bis 30. Juni 1881.

Gewinn- und Verlust-Conto.

	fl.	kr		fl.	kr.
Prämien-Einnahme	1.815	64	Rückversicherungen	451	06
Verlust	1.303	53	Etablirungskosten. Provision und Spesen, abzüglich Antheil der Rückversicherer	2.456	05
			Reserven für laufende Risiken	212	06
	3 119	17		3.119	17

Die Gesellschaft hat für den Geschäftsbetrieb in Kaiserthum Oesterreich bei der hohen k. k. Regierung ein Depositum von fl 50.000.— Elisabet-Bahn-Prioritäten geleistet, außerdem haften aber selbstverständlich auch ihre übrigen Activa für die übernommenen Verpflichtungen.

Mannheim, den 29 October 1881.

Mannheimer Versicherungsgesellschaft. F. Scipio. R. Post.

Die General-Repräsentanz der Mannheimer Versicherungsgesellschaft. Louis Itzeles. (Nachdruck wird nicht honorirt).

Die Hauptagentie für Galizien und die Bukowina der Mannheimer Versicherungsgesellschaft.

Julius Fränkel.

PLASTER THAPSIA

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.

THAPSIA PARIS

Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego.

(7620 20—20)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

---

poleca:

Chińskie Srebro

Noże widelce, łyżki i łyżeczki.

Nożyki i widelczyki itd. także mam i w futerałach

(e t u i). 1363 1—?)

KAWĘ i HERBATĘ

po dawnych cenach

poleca

Karol Klimowicz

Wałowa l. 11. (1540 2—5)

Węgierskie i włoskie

towary.

Czarna maść na skóry, rzemienie i obuwie, 1 klo. złr. 1.20.

Cytryny, 100 sztuk	złr.	3.—
Cynamon 1 klo.	złr.	1.25
Cykata 1 klo.	złr.	1.80
Daktyle białe 1a. 1 klo.	złr.	1.6
Bryndza jesienna $4^{2}/_{10}$ klo. franco	złr.	3 10
Figi wiankowe 1 klo.	złr.	—.32
Figi sułtańskie 1 klo	złr.	—.78
Gwoździki całe 1 klo.	złr.	2.25
Karafioły świeże 3—4 klo. franco	złr.	2.—
Migdały duże słodkie 1 klo.	złr.	1.16
Marmulada morelowa 1 klo	złr.	1.50
Papryka królewska 1 klo.	złr.	—.80
Pieprz czarny lub angielski 1 klo.	złr.	1.05
Pomidory gotowane i butelka ½ litrowa	złr	—.25
Powidła $4^{3}/_{10}$ klo. franco	złr.	1.60 do 1.80
Rodzynki żółte bez pestek i z pestk. 1 klo.	złr.	—.60
czarne 1 klo.	złr.	—.78
Sardynki marynowane 5 klo. franco	złr.	2.60
Śledzie marynowane 5 klo. franco	złr.	2.70
Kawior 1 klo.	złr.	1.90
Świece **flora** 560 g. do 450 franco	od 4.10 do	4.60
Słonina gruba świeża $4^{3}/_{4}$ klo. franco	od 4.45 do	4.60
Smalec świeży $4^{2}/_{10}$ klo. franco	od złr. 4.15 do	4.30
Śliwki duże $4^{8}/_{10}$ klo. franco	złr.	2.20

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (1360 4-12)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest ***Henryka Blocha***

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 —?)

Dla restauracyj i kawiarń!

TUTKI Cygaretowe

z najlepszego papieru cygaretowego francuskiego (Panama, Persan, Mais itp. (wyrabia od kilku lat istniejąca fabryka

Józefy Ptaszyńskiej

(przedtem Erazma Ptaszyńskiego)

przy ul. Halickiej l. 5, I. piętro (w podwórzu).

Cena tutek z kartonami: Nr. 1, 2, 3 i 4 za 1000 sztuk od zł. 1.10 do 1.40.

Te same złocone lub czarno litografowane o 10 ct. wyżej na 1.000 sztuk.

Pudełka (na 10 sztuk cygar) 5 ct.

Maszynki

do robienia cygar są na składzie.

Zamówienia wysyłają się jak najspieszniej.

Adres: **Józefa Ptaszyńska,** l. **5,** ulica **Halicka,** I. piętro w podwórzu

16 3

1682 1—22

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

FRANCUSKIEGO WYROBU.

Przed naśladowaniem **ostrzega się!**

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nosi stempel **Le Houblon** i każda paczka zaopatrzoną jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis.

MARQUE DE FABRIQUE C. & C.

CAWLEY & HENRY, PARIS

Seuls Fabricants brevetés

PAPIER ANANAS — Couleur Maïs — Qualité supérieure

LE DRAPEAU NATIONAL — Blanc ou Maïs

CAWLEY & HENRY, jedyni fabrykanci **Paris.**

Pomimo podwyższonego cła!

O ile starczyć będzie znaczny zapas

poleca

Handel Karola Bałłabana we Lwowie

bez podwyższenia ceny

HERBATY chińsko-rossyjskie

w najlepszym gatunku i wyśmienitym smaku.

½ klo. Congo cesarskiej	złr.	2.—	
½ „ Familijnej	„	3.—	
½ „ Melange de Moscau	„	4.—	
½ „ Emperial	„	5.—	
½ „ Proszku herbacianego	„	1.40	
½ „ Wysiewek z najl. herbat	„	1.80	
½ „ Ciast ang. do herbaty	„	1.20	
½ „ Migdałów słodkich	„	.78	
½ „ Rodzenków bez pestek	„	—.36	
½ „ Rodzenków dużych (Eleme	„	—.36	
½ „ Rodzenków czarnych	„	.32	
½ „ Fig sułtańskich	„	—.72	
½ klo. Fig wiankowych	złr.	—.24	
½ „ Daktyli do pieczywa	„	—.36	
½ „ Daktyli Marokańskich	„	—.90	
½ „ Cykaty francuskiej	„	1.—	
½ „ Skórek pomarańcz cukr.	„	1.60	
1 deka Wanilii	„	—.10	
½ fut. Czekolady Jordana	„	.90	
½ „ „ Suchard (szwajc.)	„	1.30	
½ „ „ wiedeńskiej z (capkiem)		—.80	

Musztardy francuskie, angielskie i kremskie.

Oliwa w najlepszym gatunku z Nicei.

Wszelkie korzenia najtaniej, dalej: **Sosy angielskie, Likwory Amsterdamskie, Rosolisy** z fabryki J. Eksc. hr. Potockiego i hr. Drohojewskiego. **WINA** naturalne, węgierskie, austryackie, francuskie, Schampany z Eperney **po najniższych cenach.**

(1504 2—)

Tylko za **2 złote** a. w.

jako zadatek

sprzedaję

Kwity poborowe

(Bezugsscheine)

„Merenra“ w Wiedniu na

LOSY Lublańskie

(Laibach).

Spłata reszty po 2 złr.

w 12 ratach.

Losy te za zapłatą w gotówce po kursie wiedeńskim.

Główna wygrana złr. 30.000 a. w.

Najmniejsza wygrana złr. 30 a. w.

Kupujący **grywa już** po złożeniu pierwszej raty w kwocie **złr. 2** na wszystkie wygrane sam.

August Schellenberg

we Lwowie

dom bankowy i kantor wymiany.

Sprzedaje i kupuje wszelkie obligi państwowe, listy zastawne, akcye i monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast bez doliczenia prowizyi.

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami.

(596 7—10)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.
„ w KRAKOWIE „ Wgo **F. Grafewskiego.**
„ generalny w WIEDNIU dla **Austro-Węgier** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** (I Heumarkt Nr. 3.

(1676 1—?)

Chcąc zadość uczynić wielorakim wymogom, założyliśmy **we Lwowie II przy ulicy Karola Ludwika l. 5**

wielki skład powozów,

w którym zawsze utrzymywać będziemy w zapasie obfity dobór powozów po każdej cenie. Przy trwałości naszych od dawna z dobrej sławy znanych wyrobów fabrycznych, jesteśmy w stanie pozbywać towar nasz po najprzystępniejszych cenach i przyjmujemy tutaj także wszelkie zamówienia.

SCHUSTALA i SP^KI.

fabryka powozów dworskich.

(1644 2—30)

PREMIOWANA ZA SWE WYROBY NA WYSTAWIE PRZYRODNICZO - LEKARSKIEJ w KRAKOWIE apteka pod „Złotym słoniem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, poleca

Malagę z fosforanem wapniowym

wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie.

Wino to wprowadza do organizmu materyę potrzebną dla utworzenia kości i zębów. — Z nadzwyczajnym skutkiem działa przeciw wycieńczeniu kości, szkrofułom, chorobie angielskiej i tuberkułom; posila i odtwarza cały organizm.

Główny skład w Aptece pod „Złotym słoniem“

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie

(949 4— ?) **Cena 2 złr.**

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego

we LWOWIE

i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

sprzedają po kursie dziennym

5% premiowane

LISTY HIPOTECZNE

w razie wylosowania

płatne po 110 zł. za każde 100 zł.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868, Dz: P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. [1059 11—?]

Z drukarni W. Łozińskiego [illegible] Papier [illegible] fabryki [illegible]